

Kolejne ostrzeżenie rządu chińskiego

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że 14 myśliwców amerykańskich wtargnęło 27 bm. do obszaru powietrznego nad chińskimi wodami terytorialnymi w rejonie Amoy i prowincji Fukien. W tym samym czasie 3 okręty wojenne USA wtargnęły na chińskie wody terytorialne w rejonie Fukien.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych upoważniony do stać do oświadczenia: „rząd chiński składa 15 poważne ostrzeżenie w związku z tego rodzaju poważnymi prowokacjami militarnymi ze strony USA”.

UWAGA!

Na str. 3 podajemy warunki naszego **KONKURSU** w którym nagrody przeznaczone są za zdobycie nowych prenumeratorów

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, wtorek 30 IX 1958

Nr 232 (4561)

Plan regionalny ✕ Nowe fabryki i szosy ✕ Tramwaj do Gostawic ✕ W Turku o rok wcześniej ✕ Co z rafinerią?

Perspektywy rozwoju okręgu konińskiego

Z konferencji prasowej w Prezydium WRN

(Inf. wł.)

27 bm. odbyła się w Prezydium WRN konferencja prasowa, w czasie której wiceprzewodniczący Prezydium — mgr WĘGRZYK i przedstawiciel WKPG — mgr GÓRSKI poinformowali dziennikarzy o aktualnym stanie prac nad planami już bardziej konkretnymi.

Istnieją i działają dwie komisje: pierwsza, którą można by nazwać międzywojewódzką, gdyż wchodzi do niej wiceprzewodniczący wojewódzkich rad Poznania, Łodzi, Bydgoszczy oraz szereg najwybitniejszych naukowców i specjalistów z różnych branż; zadaniem jej jest opracowanie programu perspektywicznego zagospodarowania konińskiego okręgu górniczego (z sąsiadującym obszarem Kujaw, oraz druga: rządowa, dla zagospodarowania zagłębia brunatnego. Ta druga, pierwotnie pomyślana była tylko dla Turaszowa, lecz na wniosek poznańskiego Prez. WRN, zajmuje się ona także bieżącą koordynacją prac w zagłębiu konińskim. Do obu tych komisji wchodzi kilku wiceministerów i działaczy specjalistów szczebla centralnego.

Narada ośmiu miast

(Inf. wł.)

W ub. sobotę odbyła się narada przedstawicieli prezydium MRN Śremu, Środy, Wrześni, Pobiedzisk, Swarzędza, Kostrzyna, Czarniejewa i Kórniku — inicjatora tej pozytywnej konferencji. Naradzie przewodniczył przewodniczący Prez. MRN w Kórniku — Kazimierz Kornowicz. Tematem tej pozytywnej narady, której celem była wymiana doświadczeń — było omówienie zagadnień z zakresu osiągnięć i braków oświaty i kultury oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W dyskusji przedstawiciele poszczególnych miast dzielili się swoimi doświadczeniami i projektami w rozwoju swoich miast w przyszłości. Padło wiele ciekawych projektów, godnych uwagi i podjęcia realizacji przez inne miasta Wielkopolski.

Następna narada tego typu ma odbyć się w Swarzędzu w listopadzie, bądź w grudniu. Kolejnym gospodarzem ma być w maju 1959 r. — Września.

Do ciekawych niewątpliwie problemów tej narady powrócimy w najbliższym czasie.

(mh)

50 lat pracy wielkopolskich działkowców

(Inf. wł.)

Ogrody działkowe mają u nas półwiekową tradycję. Oficjalne otwarcie pierwszych ogrodów nastąpiło w Gnieźnie i Poznaniu w 1908 r. Wtedy to zaczęły działać ogrody im. K. Marcinkowskiego. Obecny stan ogrodów wynosi 239 (27.614 działek o powierzchni 1544 ha). Działki użytkują w ogromnej większości ludzie pracy — członkowie związków zawodowych. Warto podać, że średni dochód roczny z działki wynosi 2000 zł., a z wszystkich ogrodów — ponad 50 mln zł.

Podczas akademii jubileuszowej działkowców jaka odbyła się w sobotę w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej, z historią ogrodów zapoznali uczestników uroczystości — Stanisław Gintrowski, zast. przewodniczącego Zarz. Woj. POD. Ponad 100 zasłużonych działkowców i działaczy POD otrzymało dyplomy uznania z rąk przewodniczącego Zarz. Woj. POD — Szczepana Kosmatki, który wręczył też 43 działkowcom poznańskim nagrody pieniężne.

Część artystyczną akademii wypełnił bogaty program pieśni i tańca w wykonaniu artystów sceny poznańskich. (M)

Prawie 80 % głosujących odpowiedziało „tak”

Wyniki referendum we Francji

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z oficjalnych danych opublikowanych przez francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych podczas niedzielnego referendum nad nową konstytucją większość głosów „tak” oddano za projektem rządowym.

W samej Francji 17.666.828 tj. 79,25 proc. głosujących wypowiedziało się za nową konstytucją, opracowaną przez rząd gen. de Gaulle'a. Przeciwno konstytucji głosowało 4.624.475 tj. 20,75 proc.

Uprawnionych do głosowania było 26.606.948 osób, głosowało 22.995.703 tj. 84,9 proc. Głosów ważnych było 22.291.303. Jak z tego wynika około 15 proc. wyborców nie wzięło udziału w referendum. Mimo to, frekwencja wyborcza była rekordowa.

Francuski minister spraw wewnętrznych, który dziś nad ranem ogłosił te dane, nie

omieszczał dodać, że „nigdy jeszcze głosowanie we Francji nie odbywało się w warunkach (Ciąg dalszy na str. 2)

Przesadne wiadomości z Burmy

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa doniosła 27 bm. wieczorem z Delhi: „Poinformowane źródła w New Delhi uważają, że wiadomości sugerujące, iż w Burmie nastąpił pucz wojskowy, są przesadne i alarmistyczne. Według tych źródeł, zmiany dokonane zostały w porozumieniu z U NU i proponowany rząd ma jego pełne poparcie”.

Wincenty Czarnyszka z Pleszewa zwycięzcą konkursu Szlakiem Żołnierza Polskiego

Możemy stwierdzić z czystym sercem, że koncert rockowy zorganizowany na zakończenie konkursu „Szlakiem żołnierza polskiego” — udał się „na medal”. Prócz organizatorów przyczynili się do tego w głównej mierze artyści poznańscy i naprawdę sympatyczna publiczność. Wanda Jakubowska i Witold Ernow czekali słuchaczy ariami z operetki oraz niezrównanym wdziękiem i urodą. Janina Ratajska jak zwykle wywoływała „bomby śmiechu”, a wojskowy zespół muzyczny pod dyr. kpt. Wiśniewskiego zaskoczył uczestników koncertu wcale nie wojskowym — a raczej jazzowym — charakterem swej orkiestry.

Gratulacje Prezydium WRN dla drogowców

(Inf. wł.)

Z okazji oddania w latach 1945—58 przez wielkopolskich drogowców do użytku dwutysięcznego kilometra zmodernizowanej ulepszonej nawierzchni drogowej, zastępcą przewodniczącego Prezydium WRN mgr Zygmunt WĘGRZYK przekazał w imieniu Prezydium na ręce dyr. Wojew. Zarządu Dróg inż. Eugeniusza KWIATKOWSKIEGO gratulacje i wyrazy uznania.

W liście gratulacyjnym m. in. czytamy:

„Prezydium WRN, obserwując codzienną systematyczną pracę drogowców woj. poznańskiego, stwierdza wyraźną poprawę stanu dróg, co przyczynia się do usprawnienia realizacji szeregu zadań gospodarczych naszego województwa i oczekuje dalszych wysiłków w kierunku pełnej modernizacji pozostałej sieci drogowej”.

(cz)

W sali Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego — odbył się pokaz mody szkolnej dla dziewcząt i chłopców w wieku od 7 do 16 lat

Ponad 70 modeli, które zademonstrowano na pokazie, wykonano z płótna drelchu, rypsu bawełnianego, tkanin welonopodobnych, niskoprotentowych wełen oraz materiałów wełnianych 100-procentowych.

Tkaniny użyte do produkcji mundurków są niedrogie, łatwe do prania i praktyczne.

Na zdjęciu: fragment pokaz.

CAF — Fot. Kondracki



Moc śmiesznych perypetii przyniosła słuchaczom małą „Zgaduj Zgadula” w której wzięły udział dwie odważne i sympatyczne panie — Janina Armin i Halina Roszak, oraz dwóch brawurowych młodzieńców — Kazimierz Drzewiecki i Henryk Sermak.

Kulminacyjnym punktem programu stało się naturalnie losowanie nagród. Wprawdzie sala była trochę zawiedziona, bo większa ich część przypadła Czytelnikom spoza Poznania, którym los wynagrodził przez to niemożność uczestnictwa w przemilnym koncercie. Tak więc sprawiedliwości stało się zadość.

Główna wygrana — pralka elektryczna, przypadła w udziale panu Wincentemu Czarnyszce z Pleszewa, ul. Pedgórna. Radiodbiornik wylosował Edward Poprawski — Leszno Wlkp. rower młodzieżowy — Andrzej Seredyński — Poznań, aparat fotograficzny — Michał Weller — Poznań, wiatrówek — Konrad Brandt — Poznań, spódnice turystyczne — Alina Koska — p-ta Poniec.

Przeloty samolotem dookoła Poznania zapewnili sobie drogą losowania: Józef Dłubała — Cerekwie, Jarosław Grzesiński — Kościan, Czesław Genderek — Poznań, Irena Garafianowicz — Poznań i Kamila Pagowska — Poznań.

Cenne nagrody książkowe otrzymują: Jacek Frackowiak — Poznań, Franciszek Bigosiński — Poznań, Ina Wierzechowska — Jarocin, Irena Tomaszko — Poznań, Janina Maćkowiak — Morka, pow. Śrem, Krystyna Augustyniak — Września, Madzia Fercz — Falkowo, Irena Kostecka — Poznań, Mieczysław Kupiec — Brucków, p-ta Borek, Marian Kaj — Krotoszyn, Maria Braberek — Ryczywół, Joanna Kolles — Gogolewo, Józef Kolecki — Sława Śląska, Krystyna Puchalska — Ciekano-wo, pow. Wągrowiec, Teodora Maks — Poznań, Hania Rosadzianka — Oborniki, Ewa Biernat — Pleszew, Edmund Mager — Poznań, Alfred Wękowski — Poznań i Józef Nowak, Złotoryja. (az)

Redyk owiec z hal i połonin

RZESZÓW (PAP)

Chłody i deszcze, jakie nawiedziły ostatnio południowo-wschodnie powiaty Rzeszowszczyzny, zmusiły górali z Krakowskiego, wypasających tu owce na halach i połoninach Bieszczad oraz Beskidu Niskiego do szybszego, niż w roku ubiegłym powrotu w rodzinne strony.

27 bm. pierwsi górale wyruszyli ze swymi stadami, ładując owce na stacji kolejowej w Ustrzykach Dolnych. Warto zaznaczyć, iż w bież. roku w Bieszczadach i Beskidzie Niskim przebywało na wypasach ok. 30 tys. owiec.



Najlepiej smakują owoce wprost z drzewa.

Fot. — CAF Wołoszczuk

W 1965 r. Kutno-Poznań

7-letni plan elektryfikacji linii kolejowych

WARSZAWA (PAP)

26 bm. Rada Ministrów podjęła uchwałę ustalającą wytyczne elektryfikacji linii ko-

lejowych w latach 1961—65 w oparciu o plany perspektywiczne.

W latach 1961—65 przewiduje się zelektryfikowanie przeszło tysiąca km nowych linii kolejowych, dzięki czemu za 7 lat pociągi elektryczne będą kursowały łącznie na ok. 2.200 km linii (na początku br. mieliśmy zelektryfikowanych 622 km linii kolejowych).

Do roku 1963 trzeba będzie zakończyć wszystkie opóźnione prace elektryfikacyjne (przewidziane planem z lat 1956—60) na liniach: Łabędy—Kędzierzyn — Groszowice, Tychy — Bielsko — Żywiec, Muchawiec — Łazy, Warszawa—Legionowo i Katowice—Ligota — Mikołów.

Kolejność robót elektryfikacyjnych na nowych dłuższych trasach wygląda następująco:

Pod koniec 1962 r. gotowa będzie 52-km linia Mińsk Maz. — Siedlce; w 1963 r. — 69-km linia Łódź Kaliska — Kutno; w 1964 r. 127-km linia Wrocław — Jelenia Góra; w 1964 r. — 49-km linia Piława — Dęblin; w 1964 r. — 42-km linia Łódź Kaliska — Zduniska Wola; w 1965 r. — 60-km linia Podłęże pod Krakowem — Tarnów; w 1965 r. — 178-km linia Kutno-Poznań.

Równocześnie prowadzone będą prace elektryfikacyjne na krótszych odcinkach.

Lekarze — urodziny obradowali w Poznaniu

(Inf. wł.)

26 i 27 bm. odbywał się w Poznaniu VI Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Urologicznego, na który przybyło około 150 lekarzy-specjalistów z całego kraju oraz gości zagraniczni m. in. z Jugosławii, Czechosłowacji, Niemiec i Szwajcarii. Podczas Zjazdu wygłoszono ponad 20 referatów naukowych. Komitet Organizacyjny Zjazdu tworzyli: dr Zygmunt Bartkowiak — prezes Polskiego Towarzystwa Urologicznego oraz dr Tadeusz Kamza.

W sobotę w późnych godzinach popołudniowych odbyło się walne zebranie Polskiego Towarzystwa Urologicznego, w czasie którego wybrano nowe władze Towarzystwa. (M)

Miedzy uporem a rozsądkiem

Obserwatorzy wydarzeń w ostatnich kilku miesiącach mają nieszczerze powody do optymizmu. Spory międzynarodowe, jakie wyłoniły się w dwóch arcyważnych dla świata rejonach doprowadzają — raz po raz — do sytuacji, w której nieuniknione wydaje się powstanie konfliktu. Pełna napięcia, a nawet ostrej pięć dyplomatycznych sytuacja międzynarodowa nie sprzyja też bardziej dalekowzrocznemu spojrzeniu na bieg wypadków.

W trzynaste lat po zakończeniu wojny wskutek uporu rządu zachodniemieckiego nie może dojść do porozumienia między jednym narodem w sprawie perspektyw zjednoczenia Niemiec; tu i ówdzie na świecie górę biorą elementy profaszystowskie; upór jednego zaoceanicznego mocarstwa potrafi zwyciężać rozsądek wielu innych państw w sprawie przyjęcia Chin Ludowych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, tego parlamentu świata narodów dobrej woli.

Fakty te mają obiektywnie jednoznaczną wymowę. Za nimi kryją się jednak inne jeszcze fakty, które w powodzi wydarzeń wymykają się nieraz z pola widzenia.

Trzeba zdawać sobie jednak również sprawę, że jeszcze sam fakt niemal bezprzykładnego, a z pewnością jałowego uporu Stanów Zjednoczonych wobec Chin Ludowych nie wyznacza biegu przyszłości świata. Wprawdzie już dziewięć lat z rzędu za przyczyną USA Zgromadzenie Ogólne NZ odrzuca rozpatrzenie sprawy reprezentacji Chin w tej organizacji, ale z drugiej strony jest faktem, kto wie czy nie bardziej ważkim, iż Stany Zjednoczone z roku na rok znajdują mniejsze poparcie dla celów swojej polityki chińskiej. Pierwsze głosowanie w 1950 roku zakończyło się wynikiem 33 do 16, przy 10 wstrzymujących się, a w 1953 r., kiedy rozpiętość była największa, głosowanie zakończyło się rezultatem 80 proc. za wnioskiem amerykańskim i tylko 20 proc. przeciwko wnioskowi USA i wstrzymujących się; w roku bieżącym natomiast tylko 50,2 proc. delegatów poparło wniosek USA, a 49,8 proc. wypowiedziało się za rozpatrzeniem sprawy reprezentacji Chin w ONZ lub też wstrzymało się od głosu. Wśród państw, które sprzeciwiły się delegatowi Stanów Zjednoczonych znalazły się obok państw socjalistycznych — kraje afrozjatyckie, a także m. in. Szwecja, Finlandia, Irlandia.

Tendencja jest niewątpliwa. Biuletyn prasowy socjaldemokracji zachodniemieckiej „Pressdienst” pisał na marginesie wyników ostatniego głosowania w ONZ, że „Waszyngton nigdy nie był tak osamotniony, jak obecnie”, a „New York Herald Tribune”, rozwijając tę myśl, stwierdził: „Wyniki głosowania nie mogą wywołać wielkiego entuzjazmu w Stanach Zjednoczonych i wśród ich sojuszników, zważywszy, że w porównaniu z głosowaniem nad tą samą sprawą w roku ubiegłym, utraciono grunt...”

Jałowy upór rządu Stanów wywołuje, jak gdyby zasada prawa fizycznego, kontrreakcję wśród innych państw, skądinąd nawet bardzo ściśle związanych z USA. Upór Stanów staje się w świetle faktów coraz bardziej bezsensowny. Wbrew i na przekór zacietrzewieniu i uporowi zwycięża nie awanturnictwo, lecz rozsądek polityczny.

Wprawdzie od uporu do rozsądku droga nie jest ani łatwa, ani też tak bardzo bliska, ale widzieć trzeba przy tym i to, co na tej drodze dzieje się — tendencję do skupiania się sił rozsądku przeciwko rozpraszcającym siłom uporu.

Tadeusz KACZMAREK

Armia opanowała władzę w Burmie

DELHI (PAP)

Według doniesień z Rangun armia burmańska pod dowództwem generała Ne Win

W październiku wybory do rad zakładowych

WARSZAWA (PAP)

W IV kwartale br. upływa termin kadencji większości z 31 tys. działających w naszym ruchu zawodowym rad zakładowych. Jak się dowiaduje sprawozdawca PAP, poszczególne związki branżowe rozpoczęły już przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej, w czasie której robotnicy i pracownicy dokonają oceny działalności rzeszy aktywistów związkowych, pełniących funkcje bezpośrednich rzeczników interesów załóg.

W związku z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w związkach opracowuje się już szczegółowe instrukcje wyborcze. Zasadnicze sprawy, związane z wyborami oraz koordynacja całej kampanii będą stanowiły jeden z tematów najbliższego posiedzenia komitetu wykonawczego Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz III plenum CRZZ, które przewidywane jest w pierwszej połowie października br.

Złom z granatów i bomb

BERLIN (ZAP)

Na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej 6 specjalnych ekip złożonych z 400 fachowców pracuje nad oczyszczeniem terenów z amunicji z czasów II wojny światowej.

Wyniki referendum we Francji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

takiego entuzjazmu jak obecne referendum”.

Minister przypomniał, że 5 października ogłoszona zostanie oficjalnie nowa konstytucja. Jak wiadomo, daje ona obecnemu rządowi na okres czterech miesięcy nadzwyczajne pełnomocnictwa. Jak wynika ze słów Pelletiera rząd gen. de Gaulle zamierza wy-

korzystać je przede wszystkim dla podjęcia nowych ostrych kroków przeciwko członkom algerskiego frontu wyzwolenia narodowego. W okresie tym rząd przygotuje także nową ordynację wyborczą.

Centralna Komisja Wyborcza w Algierii podała, że do godz. 4-ej rano czasu lokalnego spośród obliczonych głosów przeszło 800 tys. wypowiedziało się za nową konstytucją, a 18 tys. przeciwko, przy czym zanotowano bardzo wysoką frekwencję wyborczą wynoszącą przeszło 80 proc.

Jak wynika z dalszych danych opublikowanych przez francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, również ludność francuskich terytoriów zamorskich wypowiedziała się za nową konstytucją francuską, a więc za wspólnotą z Francją. Na Madagaskarze za konstytucją rządu de Gaulle'a wypowiedziało się 80 proc. głosujących, w Somali 75 proc., również mieszkańcy krajów federacji francuskiej Afryki zachodniej wypowiedzieli się za wspólnotą z Francją.

ETIENNE FAJON
O WYNIKACH REFERENDUM

Członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej — Etienne Fajon, pisze we wczorajszym numerze „l'Humanité”, w komentarzu na temat wyników referendum we Francji, że postępowe siły narodu odpowiedziały „nie”. Większość klasy robotniczej odpowiadając na wezwanie swej partii, wskazała drogę odpowiadającą narodowym interesom i raz jeszcze dała przykład przeciwstawienia się knowaniom faszyzmu. W szeregu wypadków, socjaliści, radykałowie i katolicy łączyli swój głos z głosami wyborców — komunistów.

Fajon stwierdza następnie, że w walce o wolność wszystkich francuskich demokratów nie udało się jednak uzyskać zwycięstwa. „De Gaulle otrzymał odpowiedź „tak”, jakiej potrzebował — pisze Fajon. Wynik ten uzyskał on przy pomocy połączonych środków demagogii i rozłam. Na jego rzecz agitowały prasa, radio, propaganda rozprzeczająca olbrzymimi środkami. Ponadto de Gaulle wykorzystał przede wszystkim podobnie jak w maju br. całkowite poparcie Guy Molleta i innych przywódców partii socjalistycznej”.

W PROJEKCIE NISZCZYCIEL ATOMOWY

Marynarka amerykańska podpisała porozumienie w sprawie budowy niszczyciela o napędzie atomowym. Okręt, który ma być 165 metrów długości ma być zbudowany do stycznia 1962 roku. Flota wojenna USA zawiera już także porozumienie w sprawie budowy lotniskowca i krążownika o napędzie atomowym.

WIECZÓR PRZYJAZNI RADZIECKO-CHIŃSKIEJ

W związku z przypadającą w dniu 1 października br. IX rocznicą proklamowania ChRL, 26 bm. odbył się w Moskwie wieczór przyjaźni radziecko-chińskiej.

TARGI KSIĘGARSKIE WE FRANKFURCIE NAD MENEM

We Frankfurcie nad Menem otwarte zostały doroczne międzynarodowe targi księgarskie. Przeszło 1400 wydawców z 24 krajów, prezentuje na 866 stoiskach ogółem 60 tysięcy książek.

NOWA PARTIA POLITYCZNA W SENEGALU

Senegalska opozycja w partii przegrupowania afrykańskiego we francuskiej Afryce Zachodniej, nie zgadzając się z kapitulacjami stanowiącymi kierownictwa partii w stosunku do de Gaulle'a, postanowiła stworzyć nową partię pod nazwą „Partia przegrupowania afrykańskiego — Senegal”.

KATASTROFALNA POWÓDZ W MEKSYKU

Komisja badawcza senatu meksykańskiego ogłosiła, po zbadaniu terenów objętych powodzią, że w wyniku ostatniej powodzi w tym kraju zginęło 50 osób a 100 tys. poniosło jakieś straty. 150 tys. hektarów ziemi zostało zalanych i zniszczonych.

„IDA” SZALEJE NAD JAPONIĄ

W płatek szalał nad środkową Japonią tajfun „ida”. Siła wiatru dochodziła do 80 mł na godzinę. Na skutek rozszalałego żywiołu poniosły śmierć 134 osoby, a 500 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.

WOKOŁ KONFLIKTU W CIESNINIE TAIWAŃSKIEJ



Wykute w skałę fortyfikacje na wyspie Quemoy. Fot. — CAF

Kongres Wiedeński anno 1958

(Od specjalnego wysłannika API)

WIEDEN, we wrześniu

W przedśionku wiedeńskiego Hofburga, któremu przywrócono blask habsburskiej epoki umieszczono 3 wielkie globusy. Pierwszy z nich pokazuje eksploatowane złoża uranu i toru na świecie, drugi — czynne już reaktory atomowe, wreszcie trzeci — miasma na kuli ziemskiej, gdzie wytwarza się izotopy promieniotwórcze i gdzie istnieją szkoły specjalistyczne dla nowych kadr atomistów. Wspominał o nowym, reprezentacyjnym salie Hofburga zostały przed tygodniem objęte w przejściowe władanie przez uczonych, ekspertów i obserwatorów, którzy w łącznej liczbie ok. 600 osób przybyli na II konferencję Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Wystarczy przysłuchać się przemówieniom delegatów, szczególnie z krajów zacofanych, aby zrozumieć, ile nadziei wiąże oni z pokojowym wykorzystaniem energii jądrowej. Z jak wielką uwagą słuchano słów przedstawicieli Maroka, domagającego się, by zorganizować ogólnoswiatowe referendum, w którym wszyscy wypowieliby się czemu ma służyć atom: pokojowi czy wojnie. Agencja atomowa z racji swych założeń jest dzisiaj jedynym ośrodkiem, powołanym do prowadzenia planowej polityki, zapewniającej właściwe korzystanie z atomu. Mówią o tym wszyscy delegaci i to napawa otuchą.

10 dni temu z tyrolskiego miasteczka Kitzbühel popłynęły z ust najwybitniejszych atomistów słowa głębokiego ostrzeżenia: wojna atomowa oznacza koniec cywilizacji. Odrzucmy to pojęcie, aby zrozumieć należyty sens konferencji wiedeńskiej: **pokój atomowy oznacza rozkwit cywilizacji!** W jaki sposób? To właśnie jest przedmiotem długich codziennych debat. Coraz więcej zyskuje zwolenników pogląd, iż wszelki handel atomowymi materiałami rozszczepialnymi powinien być prowadzony wyłącznie pod kontrolą naczelnych władz atomowych, to jest agencji. Na niej ciąży zadanie ułatwiania wszelkich porozumień, które by umożliwiły „przesadzanie” wiedzy nuklearnej do krajów zacofanych.

Coraz głośniejsze mówi się o powołaniu agencji, która bezpośrednio podlega Sekretarzowi Generalnemu ONZ, z innymi organizacjami międzynarodowymi, jak organizacja żywienia i rolnictwa, organizacja pracy, UNESCO itd. Nie wyklucza się ewentualności, że właśnie na agencję mogłoby spaść odpowiedzialne zadanie kontroli postanowień o wstrzymaniu doświadczeń atomowych i wodorowych dla celów militarnych. Tak czy inaczej, rok istnienia agencji atomowej wykazał dobitnie, jak była ona potrzebna i jak

narastają — niemal z każdym miesiącem — jej obowiązki.

Obserwując uważnie dotychczasowy przebieg dyskusji odnosi się wrażenie, iż — po roku doświadczeń — agencja znajduje dwa główne cele dla siebie: pomoc krajom zacofanym w rozwoju ich wysiłków na polu atomistyki oraz kontrola nad usunięciem niebezpieczeństwa dla zdrowia, wynikającego z całokształtu korzystania z energii jądrowej. Jeszcze przez szereg dni delegaci 69 państw (o 11 więcej niż w założycielskim roku 1957) dyskutować będą nad ogólnymi drogami agencji i poszczególnymi potrzebami różnych krajów. Na pewno godnym uczestników tej konferencji będzie końcowy apel uczonych całego świata, skierowany do ONZ, a pokazujący właściwe drogi pokojowego wykorzystania energii atomowej. Apel jak najbardziej na czasie i pod właściwym adresem: nad nowojorską siedzibą ONZ zawisła groźna chmura. Dzisiaj zawiera ona w sobie jedynie — symbolem — zabójczy pył radioaktywny. Oby nigdy taka — prawdziwa — chmura nie pojawiła się nad nami!

Antoni PAWLIKIEWICZ

Perspektywy rozwoju okręgu konińskiego

(Dokończenie ze str. 1)

trójkącie: Konin — Gostówiec — Slesin — Kłeczew — Konin. Na pierwszy ogień pójdzie budowa nowej, szerokiej arterii komunikacyjnej typu mieszkalnego z chodnikami (i postulowanym przez „Głos” tramwajem — w perspektywie) na najkrótszym odcinku Konin — Patków. Koszt budowy dróg w tym trójkącie wyniesie 130 mln. zł.; z linią tramwajową — 200 mln. Prace mają być zakończone w 1961 roku.

Opracowuje się w kilku wariantach plany budowy linii kolejowej Łódź — Turek — Konin, lub Kalisz — Turek — Konin — Inowrocław.

Zaplecze handlowe, komunalne i kulturalne jest na tych terenach całkowicie niemal nieprzygotowane do przyjęcia tysięcy budowniczych nowych obiektów. Prezydium WRN nakłania więc odpowiednio branżowe instytucje województwa, aby już zaraz własnie tam koncentrowały swe inwestycje.

Przed Prez. WRN i obu komisjami stoi zresztą wiele innych problemów do rozwiązania. Np. problem przesiedlenia ludzi z terenów, które zajmą kopalnie i fabryki, problem przygotowania kadr dla nowych inwestycji, no, i najważniejszy problem — wody.

P. Ch.

NA SPOTKANIU WSCHÓD — ZACHÓD...



...UZGODNIONO,

że tłuszcz roślinny «CERES» jest — zdrowy, smaczny i ekonomiczny

K 5898

Nic nie tracisz — możesz tylko zyskać

Październikowi Kilenc. PKO otrzymają:

MOTOCYKLE — ROWERY — RADIA — „SZAROTKI” — WCZASY — TECZKI

Losowanie premii w styczniu 1959 roku.

Każdy, kto wpłaci na książeczkę oszczędnościową w październiku br. chociażby 300 zł — tworząc w ten sposób oszczędności niepodjęte do końca 1958 r. — uczestniczy w losowaniu premii.

Szczegółowych informacji udzielają oddziały PKO, urzędy pocztowe i agencje PKO przy zakładach pracy.

K 5898

Tow. Trzeźwości Transportowców

W bież. roku kierowcy Ekspozytury Towarowej PKS w Poznaniu spowodowali 16 wypadków drogowych. Rezultat — jedna osoba zabita, 16 rannych. Wskaźnik bezpieczeństwa jazdy (ilość wypadków na 100 tys. km) wyraża się liczbą 0,19 (w 1957 r. — 0,1).

Na odprawie kierowców PKS (udział brało ponad 200 osób) wysunięto szereg postulatów zmierzających do podniesienia stanu bezpieczeństwa na drogach. Wniosek ten dotyczy m. in. dokładniejszej niż dotąd selekcji kandydatów na kierowców, rewizji programów szkoleniowych (więcej uwagi na bezpieczeństwo ruchu), zastosowania środków zmierzających do podniesienia dyscypliny i kultury ruchu (np. organizowanie kursów uzupełniających), wydanie praw jazdy woźnikom i rowerzystom itd.

Na zebraniu wyłoniono 6-osobową komisję, która zajmie się powołaniem pierwszego w Wielkopolsce „Towarzystwa Trzeźwości Transportowców”. (ak)

Wesoły Koncert

Wesoło bawiła się publiczność zgromadzona na koncercie rozrywkowym z okazji zakończenia konkursu „Szlakiem żołnierza polskiego”. Nie w tym zresztą dziwnego. Wanda Jakubowska, Witold Ernow, Janina Ratajska i Władysław Jeżewski to wypróbowani ulubieńcy społeczeństwa poznańskiego. Jeśli dodać do tego bardzo dobry wojskowy zespół muzyczny — wypadła niezawodnie Czytelnikom którzy nie skorzystali z tak milej okazji.

„Usta milczą, dusza śpiewa...” Wprawdzie usta Wandy Jakubowskiej i Witolda Ernów — jak widzimy — ucałowały publiczność. A serce biją w takt nigdy niezapomnianych walczyków.

Doc. dr Józef Kwiatek
— Prorok UAM

Każdy jest kowalem swego losu

Corocznie koniec i początek roku akademickiego zwraca uwagę całego społeczeństwa na wyższych uczelniach, a szczególnie na studiujących młodzieży.

Władze wyższych uczelni i cały personel nauczający, świadomy odpowiedzialności wobec społeczeństwa — całą swoją wiedzę i doświadczenie oddaje do dyspozycji uczącej się młodzieży.

Ludzie ci jednak często z żalem stwierdzają, że wyniki ich

Ze spółdzielni — na eksport

Produkcja na eksport zajmują się w woj. zielonogórskim nie tylko niektóre zakłady przemysłu kluczowego, ale również przemysł spółdzielczy. W roku ubiegłym dwa zakłady spółdzielcze wyprodukowały na eksport towarów na sumę 1844 tys. zł. Spółdzielnia Stolarsko-Koszykarska „Obra” w Trzcielu wystawiła za granicę 10 ton wikliny okorowanej I klasy, a Zakłady Szczeciński-Szczotkarskie w Zielonej Górze wyprodukowały na eksport 234 tys. sztuk szcetek do szorowania. (ZAP)



A oto czołówka zespołu muzycznego. Mundury wprawdzie wojskowe ale instrumenty jazzowe.



„Zgaduj-zgadulka” udało się znakomicie. Śmiechu było co niemiara, a uczestnicy wyszli zadowoleni, bo wszyscy otrzymali przyjemne nagrody. Na zdjęciu moment wręczania nagród przez red. Knapikę.

Pełen emocji był moment losowania nagród. Chwila, jak by nie było, poważna. Konferansjer p. Władysław Jeżewski uważa jednak, że nie należy z tą powagą przesadzać i zabawić komisję i publiczność swym tryskającym humorem. (az)

Zdjęcia (4): K. Przychodźki

pracy z młodzieżą nie są takie, jakich można by oczekiwać, bo młodzież nie współpracuje z profesorami, nie korzysta z ich pomocy w nauce; po prostu: pewien odsetek studentów nie chce się uczyć!

Naturalną konsekwencją takiej postawy są niezdań w sesji egzaminu i — co najmniej — repetowanie roku.

Piszę o tym na początku roku akademickiego, bo społeczeństwo nie zdaje sobie sprawy z tego, jak poważnym problemem ogólnopolskim jest sprawa repetentów na wyższych uczelniach.

Dla uzasadnienia tej tezy wystarczy powiedzieć, że u nas w Polsce w samych tylko wyższych szkołach technicznych około 6 tysięcy młodych (według danych z końca ub. r. akad.) repetuje rok. Sama ta młodzież mogłaby wypełnić trzy uczelnie w kraju. Jeżeli do tego dodamy maruderów z wyższych uczelni innych typów, otrzymamy liczbę studentów-repetentów, która mogłaby stanowić pełną obsadę dla 4 dużych szkół akademickich!

Stąd też wszystkie wyższe uczelnie w kraju na czołowych zajęciach dydaktyczno-wychowawczych w nadchodzącym roku akademickim wysuwają sprawę dyscypliny pracy studenta. Dyscyplina pracy to sumienne wykonywanie obowiązków studenckich, regularne uczęszczanie na obowiązujące zajęcia i czynny w nich udział, to systematyczne uzupełnianie i pogłębianie (poprzez samodzielne studiowanie dzieł) wiadomości zdobywanych na wykładach i ćwiczeniach, to branie udziału w pracy kół naukowych, klubów dyskusyjnych itp., to wreszcie sumienne przygotowanie się do egzaminów i terminowe kofczenie studiów.

Maruderzy na wyższych uczelniach zajmują tysiące miejsc, na które corocznie czekają absolwenci szkół średnich. Im więcej repetentów na wyższych uczelniach, tym mniej miejsc dla pragnących się uczyć absolwentów szkół średnich, więcej zawiedzionych w swych nadziejach, zgorzkniałych, a czasem nawet załamanych młodych ludzi, dla których nie starczyło miejsc w uczelniach, bo na tych miejscach rozpierają się nieraz lenie, kombinatory, czy tzw. „niebieskie ptaszki”. Ta kategoria młodzieży nie może dalej liczyć na względy.

W poczynaniach zmierzających do podniesienia dyscypliny studiów, władzom wyższych uczelni, pomoże nowy system stypendialny, który będzie wprowadzony od 1 stycznia 1959 r. Założeniem tego systemu jest, aby dzieciom rodziców niezdolnych dać pomoc finansową w postaci stypendium w takiej wysokości, by student nie otrzymujący z domu żadnej pomocy materialnej mógł za pieniądze otrzymywane ze skarbu państwa utrzymać się. Stąd przewiduje się znaczną podwyżkę wysokości stypendiów. Stypendysta będzie otrzymywał na niższych latach 450.— zł miesięcznie, a na wyższych 550.— zł. Przy tej okazji jednak dotychczasowe stypendia będą poddane weryfikacji. Zmiana systemu stypendialnego nie pociągnie za sobą zmniejszenia dotacji państwa na ten cel.

O ile jednak dotychczasowa podstawa otrzymania stypendiów była trudna sytuacja materialna rodziców studenta, o tyle obecnie, obok tego kryterium pod uwagę będą brane jeszcze dwa dal-

sze, a mianowicie: wyniki w nauce i postawa moralno-społeczna kandydata do stypendium.

Wysoce demoralizująca była stosowana dotąd praktyka, która doprowadziła do tego, że niejeden student uważał, że stypendium należy mu się nawet wtedy, gdy w ogóle się nie uczy; że prawo do upominania się (nieraz natarczywego) mają posiadający „odpowiednie” pochodzenie społeczne.

W Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w wyniku bardzo wnikliwie przeprowadzonych egzaminów wstępnych — odsetek młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego w bież. roku akad. znacznie wzrósł w stosunku do roku poprzedniego. Daje szansę do studiów nie jest jednak jednoznaczne z przyznaniem jakiegokolwiek „taryfy ulgowej” przy egzaminach w czasie studiów (bo przy egzaminach wstępnych też nikomu takiej taryfy nie przyznano i o przyjęciu na studia decydowały: wynik egzaminu i świadectwo maturalne kandydata).

Losy każdego studenta podejmującego dziś naukę są w jego własnym ręku. Tę prawdę na progu nowego roku akademickiego winni sobie uprzytomnić nie tylko ci, którzy w dniu dzisiejszym po raz pierwszy jako studenci przekraczają progi swych Alma Mater, ale cała młodzież akademicka i jej rodzice.

Dni Książki Technicznej

Jak dowiadujemy się z Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, w dniach od 5 do 12 października odbędzie się ogólnokrajowe Dni Książki Technicznej. Są one pomyślane jako wstęp do szeroko zakrojonej kampanii na rzecz upowszechnienia literatury technicznej i jej czytelnictwa. Jak wiemy, mimo stosunkowo dużej produkcji wydawniczej w tej dziedzinie — fachowe czytelnictwo techniczne jest u nas ciągle jeszcze bardzo słabo rozwinięte, co w ujemny sposób odbija się na możliwości podnoszenia kwalifikacji pracowników przemysłu, niejednokrotnie utrudnia stosowanie przodujących metod i wdrażanie postępu technicznego.

W czasie Dni organizowane będą kiermasze odpowiednio dobranej książki technicznej w wyższych uczelniach i większych zakładach przemysłowych. W Warszawie w auli Politechniki zostanie otwarta wystawa dorobku wszystkich wydawnictw technicznych, połączona ze sprzedażą książek.

Tegoroczne Dni będą pierwszą w Polsce zakrojoną na tak szeroką skalę imprezą propagandy czytelnictwa technicznego. Imprezę tę zamierza się powtarzać co roku.

API informuje

Deszcze „na zamówienie” i inne sprawy na obradach meteorologów w Warszawie

29 września rozpoczęły się w Warszawie trzytygodniowe międzynarodowe obrady naukowców, badających meteorologię rolną. Są to obrady jednej z komisji technicznych Światowej Organizacji Meteorologicznej, poświęcone zagadnieniom, które zaczynają zajmować coraz ważniejsze miejsce wśród licznych dziedzin nauki służącej rolnictwu. Sposoby sztucznego oddziaływania na pogodę i klimat, są jednym z najpoważniejszych zagadnień na porządku dziennym warszawskich obrad.

Z czym wystąpią na tym zebraniu polscy meteorologowie? Przede wszystkim z tym, w czym przodują — ze swoimi prognoząmi agrometeorologicznymi. Państwo Instytut Hydrologiczno-meteorologiczny znany już jest ze swoich prognoz dla rolników — a trzeba dodać, że niewiele placówek naukowych na świecie tym się zajmuje.

Nauka zna już zresztą nie tylko sposoby przestrzegania przed klęskami atmosferycznymi. Zna się już także sposoby zapobiegania tym klęskom. Są to jednak święte jeszcze zdobycze, nie posiadające dostatecznego zaplecza technicznego, by można było je powszechnie zastosować w rolnictwie. Ale skoro już wiemy, jak to się robi... Słyszmy przecież coraz częściej o sztucznych zraszaniu terenów, nawiedzonych długotrwałą suszą. Wiadomo już, że chmura, obrzucona z góry przez samoloty odpowiednimi środkami chemicznymi, wytwarza obfite opady. Może to być jodek srebra — mogą być ochłodzone krople dwutlenku węgla. Można ostrzeliwać

Jesień w górach



Góra Mnich nad Morskim Okiem
CAF — Fot. Olszewski

Odfajkowane? Na medal!

— Proszę zgłaszać kandydatury ławników!

— Koleżanka Iksińska! — słychać głos z sali.

— Czy koleżanka zgadza się?

— pyta przewodniczący zebrania. Koleżanka Iksińska uśmiecha się. Miarowym ruchem języka przesuwając cukierek z jednej strony ust na drugą. Fizjonomia jej raczej nie zdradza myślowego wysiłku.

— Niechże pani przełknie ten cukierek i odpowie — denerwuje się przewodniczący. Śmiech na sali. Atmosfera prawie jak na „prywatce”.

— ... Zgadza się — mówi przyszedł „sędzina”.

— Dobrze. Mamy więc dwie kandydatury. Kto jest za koleżanką Zetowskim? Wszyscy! A za koleżanką Iksińską? Wszyscy! Dziękuję!

Z podobnych „kwiatków” reporter mógłby ułożyć duży bukiet. Duży — chociaż z kalendarzyka zebrania, metodą na chybił trafił, wybrał zaledwie siedem. Dwa z nich — w „Galluxie” i „Poznańskich Zakładach Spożywczych” — nie odbyły się zgodnie z terminarzem. Pozostałe zebrania pozwolili zaobserwować fakty, które po uporządkowaniu, w telegraficznym skrócie można przedstawić tak:

Niepunktualność: Zebrania rozpoczynały się z opóźnieniem wahającym się od kilku minut (WPHS — Zarząd) do blisko pół godziny (PSS —

Oddział Zbiorowego Żywnienia).

Słaba frekwencja. Szczególnie wtedy, gdy zebrania odbywały się nie bezpośrednio przed rozpoczęciem pracy lub zaraz po jej zakończeniu. I tak tylko 40 proc. załogi MHD „Art. Przem.” wybierało kandydatów na ławników.

Brak prelekcji. Spośród 5 załóg wybierających kandydatów jedynie pracownicy „PSS — Oddz. Zbior. Żywnienia” wysłuchali rzeczowej i wyczerpującej prelekcji na temat roli ławników. W pozostałych wypadkach mówiono na ten temat na ogół krótko i nieudolnie. W „Sp. Pracy Samochód” padło zaś zdanie: „Te rzeczy były już omawiane, znamy je również z prasy; aby nie przedłużać przystąpmy od razu do wysuwania kandydatur”. Zrozumiałe, że przedstawiciele ZPP nie mogli wszędzie dotrzeć z prelekcjami. Naszym zdaniem nie powinni jednak pozostawiać na „łasce losu” większych zakładów (np. Stocznia Rzecznej). „Wybory”. „WPHS — Zarząd” miał wybrać dwóch kandydatów na ławników. Zebrani podali dwa nazwiska. Głosujący nie mieli więc możliwości wyboru. Podobnie było gdzie indziej. W „Sp-ni „Samochód” powiedziano natomiast: *głosujemy od razu na całą szóstkę, bo szkoda czasu!*

Brak zainteresowania przejawiał się w tym, że zebrani nawet nie próbowali wszcząć dyskusji na temat pracy wymiaru sprawiedliwości.

Błyskawiczne tempo. Np. zebrania w „Sp-ni „Samochód” i WPHS — Zarząd” trwały ok. 10 minut!

Ławnicy, stanowiące 2/3 składu sądującego w I instancji, w poważnym stopniu współkształtują oblicze wymiaru sprawiedliwości. Biorąc pod uwagę taki ogrom ich odpowiedzialności trudno ze spokojem obserwować przebieg zebrania wyborczych. Noszą one bowiem piętno formalizmu i nie dają 100-procentowej gwarancji wytypowania najlepszych. Z drugiej strony zadziwia brak zainteresowania społeczeństwa. W życiu codziennym wyrok, ferowany niemal w każdej poważniejszej sprawie, wywołuje bardziej lub mniej zacięte dyskusje. Jakże często wysuwa się zaś rozmaite pretensje pod adresem aparatu wymiaru sprawiedliwości. Tymczasem na zebraniach, kiedy istnieją czkajka, by podzielić się tymi uwagami z ludźmi, którzy będą orzekać o winie i karze, wszyscy nabierają nagle wody w usta. Może więc organizatorzy zebrania nie umieją wywołać dyskusji, przenieść jej z kulałów na forum publicznej?

Reporterski rajd wykazał, że jest źle. Wniosek stąd taki, że na plenarnych sesjach rad narodowych, na których zostaną wybrani ławnicy, trzeba będzie dokonać niezwykle wnikliwej selekcji kandydatów, a pozostałe wybory — odbyć w sposób jak najbardziej staranny i poważny.

M. Ł.

Do uczestników rozbrajania Niemców w 1918 r.

Biuro Historyczne Wojska Polskiego zwraca się z prośbą do wszystkich uczestników walk w czasie rozbrajania Niemców na ziemiach polskich w listopadzie 1918 r. posiadających pamiętniki, relacje, dokumenty i inne pamiątki, które dotyczą wypędzenia okupantów niemieckich i austriackich z Polski, o skontaktowanie się listownie z Biurem Historycznym Wojska Polskiego pod adresem: Biuro Historyczne WP, Warszawa 60.

Z OPERY
i ESTRADY

W Operze poznańskiej niesłabnącym powodzeniem cieszą się „Opowieści Hoffmanna” jedyna opera w dorobku artystycznym Jakuba Offenbacha. Kompozytor ten był przede wszystkim mistrzem operetki, twórcą odrębnego rodzaju — muzycznej parodii świata antycznego. Napisał w połowie XIX wieku „Orfeusz w piekle” rozśmieszył nazwisko Offenbacha na cały świat. Jednak pod koniec życia autor „Pięknej Heleny” zmienił styl. Zrywa z satyrą. Próbuje sił w dziedzinie muzyki operowej. Z tęsknoty romantycznych powstań „Opowieści Hoffmanna” znajdujące się dziś w repertuarze każdej ambitnej sceny operowej.

Ostatni poznański spektakl obejrzałem z racji częściowo zmienionej obsady. A więc jako Lalkę usłyszeliśmy Katarzynę Chmielek, nowo zaangażowaną koloraturę. Dość trudno jest wyrokować o walorach brzmienia głosu — gdyż Chmielek starała się nadać swemu sopranowi charakter precyzyjnego automatu (tak wypadło z roli). Giulietta należy zapewne do rzędu celniejszych partii Barbary Sypniewskiej (która tu nie forsuje głosu i ładnie frazuje). Dużą satysfakcję artystyczną daje pełen dźwięku i dobrze niosący śpiew Anny Wolanowskiej (Antonina). Także i grę Wolanowskiej określić można jako przemysłową oraz staranną. W roli Hoffmanna występuje niezawodny Marian Kouba. Obszerna partia „czarnego charakteru” (4 różne postaci) śpiewa z powodzeniem rutynowany artysta Antoni Majak, który obchodził równocześnie swój jubileusz — tysięczny powojenny występ na deskach scenicznych! Swobodną grą i muzykalnością — jak zwykle — wyróżniała się dwaj Józefowie: Sendecki i Katin. Przy pulpicie dyrygentem: Marian Szczeniowski.

Piątkowy koncert symfoniczny przedstawił Poznańowi nowego II dyrygenta Filharmonii Poznańskiej w osobie Zdzisława Szostaka. Szczególnie wartościową pozycją programu okazała się III Symfonia Borysa Łatoszyńskiego, dotychczas nieznanego u nas współczesnego kompozytora ukraińskiego, autora kilku oper, kantat i muzyki kameralnej. III Symfonia napisana jest rocznie na sposób Czajkowskiego, ale równocześnie posługuje się znacznie współczesniejszym językiem dźwiękowym, Łatoszyński instrumentuje niebanalnie i pomysłowo. Ma latwość inwencji melodycznej (często o dużym napięciu emocji). Są w tej muzyce asocjacje programowe. Uznaniem budzi unikanie łatwego wprowadzania elementów folklorystycznych (częsta maniera współczesności). Obecnie na sali kompozytorowi zgromadziła publiczność poznańska serdeczną owację.

Z. Szostak poprowadził III Symfonię ze zrozumieniem i temperamentem. Powinien jednak poprawić nad stroną estetyczno-zewnętrzną swego sposobu dyrygowania (zbyt uginanie się w kolanach, ryzykowne przechylenie ku przodowi, przesada gestów). Ale w sumie poznański debiut określić trzeba jako udany i przyjęty życzliwie przez audytorium. Szostak zaprezentował się również jako kompozytor, wprowadzając na estradę swą Uwerturę (praca raczej jeszcze szkolna, napisana w obiegowym dziś — motorycznym stylu, choć wyróżniająca się sugestywnym II tematem). Solistka wieczoru M. Drewniakówna (sopran) nie wystąpiła z powodu nagłej niedyspozycji.

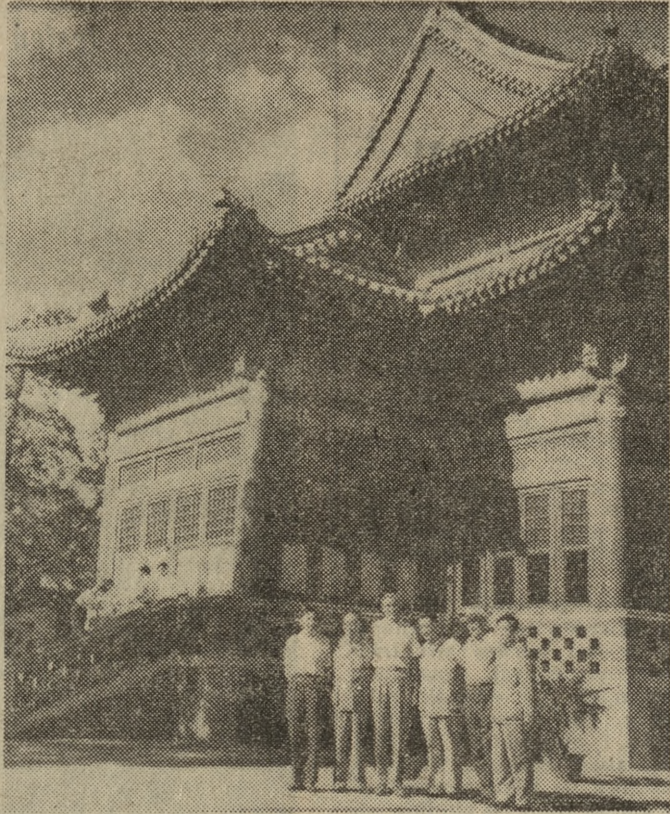
Kazimierz NOWOWIEJSKI

Uroczystość
w Międzynarod.
Dniu Gluchego

Uchwałą walnego zgromadzenia Światowej Federacji Gluchych postanowiono corocznie ostatnią niedzielę września obchodzić w całym świecie jako „Międzynarodowy Dzień Gluchego”.

Z okazji tej odbyła się w ub. niedzielę uroczysta akademii w poznańskim Domu Tramwajarzy, zorganizowana przez Zarząd Oddziału Woj. Polskiego Związku Gluchych. Na uroczystość przybyli obok członków Związku i ich rodzin również przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich. Referat na temat historii i działalności Związku wygłosił mgr Leopold Rosiński — I wiceprezes Oddziału Woj. PZG w Poznaniu.

W dowód uznania za pracę zawodową i społeczną Rada Państwa przyznała kilku członkom PZG z woj. poznańskiego wysokie odznaczenia. Wyróżnił je mgr T. Malinowski — wiceprzewodniczący Prezydium WRN. Marian Knecht został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Srebrne krzyże zasłużył otrzymać: Piotr Andrzejewski — stolarz w MPK, Franciszek Wojtyniak z Leszna i Antoni Woźniak z Ostrowa Wlkp. Ponadto p. Józef Włodarczyk — prezes Oddziału Woj. PZG w Poznaniu wręczył 33 dyplomy uznania za ofiarną pracę społeczną. (M)



Pekin — Letni Pałac Cesarski. Na pierwszym planie członkowie delegacji.

Fot. „Głos”

U siostry M. Kasprzaka

Niedaleko Parku Kasprzaka, przy ul. Siemiradzkiego mieszka najmłodsza siostra Marcina Kasprzaka — Stanisława. Staruszka liczy sobie 76 lat, lecz mimo tak znacznego wieku i choroby, trzymającej ją już od 12 lat w łóżku, pamięta wiele szczegółów swego trudnego życia.

Odwiedziny były dla niej dużą niespodzianką, bo rzadko ktoś obcy odwiedza starą, chorą kobietę.

Pamięć Marcina Kasprzaka jest w domu Stanisławy Gąsiorowskiej pielęgnowana w sposób intymny, rodzinny. Małe fotografie ustawione na poczesnym miejscu — w lecie i zimie otoczona jest kwiatami.

— Na Marcina, 11 listopada córka zanosí zawsze kwiaty przed tablicę pamiątkową do Parku — mówi staruszka, bo przecież grobu Marcina nikt nie zna.

Tak się złożyło, że nie tylko miejsca spoczynku, ale i wielu szczegółów z życia tego wspólnego działacza robotniczego — nie znamy.

Stanisława Gąsiorowska też nie dużo może o swym bracie powiedzieć. Marcin wyjechał z domu — ze Swarzędza do Poznania, a później w świat do Berlina — kiedy Stanisława nie było jeszcze na świecie. Poznała go mając lat 10 czy 11, kiedy po powrocie z Anglii wpadł na jeden dzień do domu odwiedzić chorego ojca. Później, gdy mieszkał wraz ze swą młodszą siostrą i synem w Poznaniu, Stanisława pomagała Helenie Kasprzacej prowadzić pralnie, będącą podstawą ich egzystencji. Tam poznała też Różę Luksemburg, często przyjeżdżającą do Kasprzaków.

— Była piękną kobietą — snuje swe wspomnienia staruszka. — Obydwoje z Marcinem mieli w sobie tyle zapału i wiary, że chociaż ani ja ani Helena niewiele z tego wszystkiego rozumialiśmy, byliśmy rade swą pracą pomóc Marcinowi w jego wielkiej, jak mówił, sprawie.

— Tę fotografię dostałam od Marcina krótko przed jego wyjazdem do Warszawy. Nie wiedziałam, że widzę go wtedy po raz ostatni.

Z dobrze utrzymanego zdjęcia, liczącego przeszło 50 lat, zrobionego w zakładzie Turzkiego w Poznaniu przy „Rue de Berlin 4”, spoglądają oczy pełne szlachetnego wyrazu i inteligencji.

— 8 września minęło 53 lata jak Marcin nie żyje, a pełno go w całej Polsce — mówi Stanisława Gąsiorowska. — Spełnił się jego marzenie. Ludziom się teraz zupełnie inaczej żyje jak nam kiedyś. Moje wnuki tego nie rozumieją. Nigdy przecież nie jadły suchego chleba. A moje prawnuczki to chodzą do szkoły i tylko żądają „mama daj, i mama daj”. Ja mając 12 lat chodziłam do szkoły, a po lekcji pracowałam. Sprzątałam

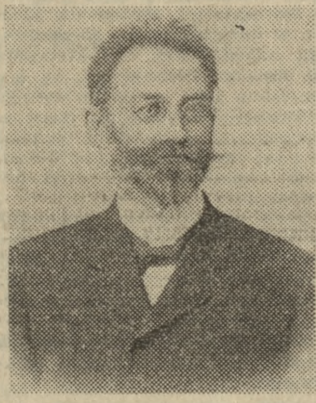
aptekę. Inne teraz czasy, inni ludzie.

— A jak pani myśli, lepsi czy gorsi?

— Wygląda, że gorsi. Dawniej ludzie biedni bardzo się szanowali. Jeden drugiemu pomógł. Dziś, jak się tak słyszy, wielu myśli tylko o sobie. A wymagania ludzie mają... Zresztą ja się na tym nie znam. Może to już taki czas. Każdy czas jest przecież inny.

Rozmawiała:

Zofia ANDRZEJEWSKA



Zdjęcie Marcina Kasprzaka wykonane w Poznaniu w latach przypuszczalnie 1902—1904. Własność siostry Marcina Kasprzaka — Stanisławy Gąsiorowskiej.

Nowiny z Politechniki

Politechnika Poznańska przed dwoma laty znalazła się na krawędzi. Mówiło się o powrocie do Wyższej Szkoły Technicznej. W Poznaniu przeciwstawiono się tej koncepcji.

Dzisiejsza Politechnika to wydziały: budownictwa lądowego, budowy maszyn, elektryczny i mechanizacji rolnictwa oraz studia wieczorowe i zaoczne. Właśnie słów parę o wydziale mechanizacji rolnictwa. W ubiegłym roku akademickim mieliśmy w kraju trzy wydziały mechanizacji rolnictwa: w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu. Obecnie na cały kraj będzie tylko jeden — w Poznaniu, ze względu na wyjątkowy charakter rolnictwa naszego województwa.

Dotychczasowy wydział mechanizacji rolnictwa wzmocnił się o grupę wybitnych fachowców z Wrocławia i Warszawy. Wrocław przekazał też Poznaniowi część politechnicznych studiów zaocznych.

A co nowego przyniesie Politechnice Poznańskiej nowy rok akademicki? Na wydziale budownictwa lądowego powstaje nowa katedra technologii wody i ścieków, która łącznie z katedrą techniki sanitarniej umożliwi uruchomienie ważnych dla gospodarki naszej specjalności: wodociągów i kanalizacji.

Na wydziale budowy maszyn znajdzie się odlewnictwo, tj. specjalizacja, której brak sygnalizował od dawna kierownictwo Politechniki przemysł miejscowy.

Politechnika jest dziś uczelnią, skupiającą poważną ilość młodzieży (na 1 października

Chińskie obserwacje (2)

„CEGIELSKI” w ANSZAN

— Nie tylko niezwykle pilność jest powszechną cechą Chińczyków. W jednym ze sklepów zaobserwowałem taki obrazek: wtedy nowy kupujący, a że było wielu klientów, sięgnął do gabloty z butami, przyniósł je i odsuwał sprzedawcę zapłacił. Mógł wyjść bez załatwienia tej „drobnej formalności” nie zauważony. W wielkim parku wypoczynkowym (dawna rezydencja cesarza) w Hangzhou można ręką łapać ryby pływające w stawie. Nikt tego nie robi (chyba w przeciwnieństwie do naszej publiczności). Ale już ponad wszelką wątpliwość Chińczycy to społeczeństwo o niezwykle rozwiniętym poczuciu kolektywu i dyscypliny. Odnosiłem wrażenie, że każdy Chińczyk najpierw jest członkiem społeczeństwa, a potem dopiero towarzyszem czy panem Czang-Su, Han-Jan, Man-Kou, itp. Te przymioty usposabiają ich do różnych gigantycznych przedsięwzięć na miarę u nas niemożliwą.

— Na przykład akcja tępienia much? A propos, czy rzeczywiście tak to wygląda, jak opisują reportażyści?

— W Nankinie wyszedłem w nocy na balkon mojego pokoju, gdyż zaciękały mnie palące się na pobliskim placu reflektory. Co ujrzałem? W ich świetle skierowanym do dołu kłębiły się czarne chmary komarów. Przy każdym stał człowiek z jakąś płachtą czy szmatą i wymachując nią strącał komary do przygotowanej na ten cel wanney z wodą. Odbywało się to co noc. Syzyfowa praca, do której w Polsce nikt by nikogo nie nakłonił.

Przytoczę jeszcze inny przykład, taki typowy chiński, świadczący o ich cechach charakteru. W wielu spółdzielniach widziałem niemal całe ściany oklejone „gazetkami ściennymi”. Tak je nazywaliśmy, choć często były to skrawki papieru. Piszą wszyscy co mają do powiedzenia, no i o ile umieją pisać. Znaczna część to akty samokrytyki. Oto jakiś Fu-Czu oświadcza, że wczoraj źle pracował i nie wykonał normy, a znowu inny, że mu się zdarzyło spóźnić do pracy.

W Wuhan widziałem na przykład barwne korowody za-

łóg fabrycznych, które jadąc wśród wrzasku, śpiewów i muzycznego hałasu ogłaszały wykonanie planu. Nierzadkie wypadki, gdy samotny Chińczyk idzie lub jedzie ulicą i zupełnie na milczaco, jedynie bupięc na bęben, manifestuje wykonanie jakiegoś czynu. Nic nie mówi, ale wszyscy wiedzą, o co chodzi.

Oczywiście w sukcesach gospodarczych Chin Ludowych nie bez znaczenia jest także hasło, które panuje niepodzielnie i które można słyszeć przy każdej okazji: „Musimy w krótkim czasie dogonić i prześcignąć Anglię”. „Generalna linia” — tamtejszy plan gospodarczy — jest celem bez dyskusji, wiążącym i mobilizującym wszystkich.

— Czy oglądał pan jakieś większe obiekty tego planu, — Obok maleńkich, inicjowanych masowo przez ludność, powstają gigantyczne przedsiębiorstwa przemysłowe, wielkie kombinaty metalurgiczne i inne. Zwidziałem takie w Wuhan i Anszan. Wuhan jest trójmiastem o 2 mln. ludzi. Mieści się tu 650 różnych fabryk, ale plany przewidują budowę dalszych

120. Chodzi tu prawdopodobnie o obiekty mniejsze. Tymczasem daleko za miastem stoi już ogromny kombinat metalurgiczny. Obok kombinatu buduje się wielkie osiedle mieszkaniowe na 140 tys. mieszkańców. To budownictwo oczywiście tylko nieznacznie przypomina architekturę Chin. Nie odpowiada jednak europejskim standardom. Jest to zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że w Chinach przypada przeciętnie na 1 mieszkańca 2,8 m kw. powierzchni mieszkalnej. Plan zakłada poprawę tych warunków na 4 m kw. dla osoby. Przy 600 mln. mieszkańców jest to i tak przedsięwzięcie gigantyczne.

W Anszan zwidziałem podobny kombinat metalurgiczny — taką naszą Nową Hutę, produkującą 4,5 miliona ton stali rocznie. Będzie tu pracować tysiące ludzi. Najciekawsze, że oglądając maszyny napotkaliśmy na oryginalnego „cegielnicę” — obrabiarkę-karuzelówkę produkcji naszych HCP. Mieliśmy z tego tytułu dużo satysfakcji.

Rozmawiał: Z. MIKA

UWAGA! Czytelnicy UWAGA!

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 urzęduje od dnia 1. X. 1958 r. do dnia 15. XII. 1958 r.

KONKURS

na pozyskanie nowych prenumeratorów dla „Głosu Wielkopolskiego”

z atrakcyjnymi nagrodami

(2 rowery, 2 radia, 1 aparat fotograficzny, 5 zegarków, 1 teczka i wiele innych).

W konkursie może wziąć udział każdy czytelnik, nie wyłączając doręczycieli. Konkurs nie obejmuje miasta Poznania.

Każdy nowo pozyskany prenumerator daje zgłaszającemu za jeden miesięczny abonament 1 punkt, za abonament kwartalny 3 punkty, za półroczny 6 punktów, roczny 12 punktów.

Po opłaceniu pozyskanego abonamentu należy wpisać do zestawienia (wzór formularza zamieszczamy poniżej), nazwisko, imię, adres i zawód prenumeratora, określić termin abonamentu (np. miesiąc, kwartał, pół roku, rok), wpisać kwotę oraz numer pokwitowania opłaty za abonament.

Tak trzeba postępować przez cały okres trwania konkursu, z każdym kolejnym abonamentem. Po zakończeniu konkursu zgodność danych zawartych w zestawieniu należy potwierdzić w Urzędzie Pocztowym, w którym dokonano wpłat. Wypełnione i ostatecznie przez Urząd Pocztowy zestawienia w zaklejonej kopercie z napisem „Konkurs na prenumeratę”, prosimy przelać pod adresem:

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe R. S. W. „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19

nie później niż dnia 24. XII. 1958 r. (data stempla pocztowego).

Komisja konkursowa sprawdzi zgodność danych w zestawieniu, podliczy punkty i ustali zwycięzców w konkursie, po czym w „Głosie Wielkopolskim” ogłoszona zostanie lista nagrodzonych (z podaniem ilości zdobytych punktów) oraz termin i miejsce odbioru nagród.

UWAGA!

Rubryka „Zawód” w zestawieniu konkursowym jest potrzebna Redakcji do przeprowadzenia analizy czytających i na jej podstawie przystosowania tematyki poruszanych na łamach „Głosu” zagadnień.

Wzór formularza

Zestawienie

pozyskanych nowych prenumeratorów dla „Głosu Wielkopolskiego” przez Ob.

Lp.	Nazwisko i imię	adres	zawód	pozyskan. prenum.	termin pozyskan. abonam.	wpl. kwota	Nr pokwit.	uzyskana ilość punktów

Zgodność danych potwierdzam własnoręcznym podpisem:

Za godność:

podpis biorącego udział w konkursie

pieczęć i podpis Urzędu Pocztowego

H. B.

Pracownicy poszukiwani

2 kierowników budów z praktyką, 2 pisarzy budowy, 6 murarzy, 3 malarzy oraz 15 niekwalifikowanych robotników zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulejowie, ul. Poznańska 18, tel. 216, woj. zielonogórskie. Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia. K5521

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” przyjmą mężczyzn do produkcji i transportu oraz kobiety do produkcji i sprzątaczek. K5767

Dyrekcja Państwowego Zakładu Wychowawczego dla dziewcząt w Cerekwicy, p-ta Wojciechowa, pow. Jarocin, poszukuje wychowawczyń (kobiety) w wieku ponad 25 lat z przygotowaniem pedagogicznym. Warunki płacy wg. obowiązujących stawek Ministerstwa Oświaty dla nauczycieli i wychowawców. Wyżywienie na odpłatność 25 proc. — mieszkanie służbowe. K 5844

Inżyniera budowlanego wzgl. technika z uprawnieniami z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika Spółdzielni zaangażuje z dniem 1. XII. 1958 r. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Budowlanej, Września, ul. Kościelna 18. 29028g

Robotnika, polerowników na krzesła, stolarzy oraz tapicerów zatrudni na dobrych warunkach Spółdzielnia Pracy Przemysłu Włókienniczo-Koszykarskiego — Poznań-Wola, ul. Tatrzńska 26/28. K 5843

Czeladników rzeźbiarskich oraz robotników niewykwalifikowanych przyjmą do pracy Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. K 5840

Inspektor nadzoru dla budownictwa inwestycyjnego potrzebny od zaraz. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie techniczne oraz kilkuletnia praktyka w budownictwie. Zgłoszenia: Inspektorat PGR Wągrowiec, ul. Gnieźnieńska 20. 32091p

4 woźnych, 2 dozorców, 3 palaczy do c. o. oraz 1 sprzątaczkę przyjmie zaraz Sąd Wojewódzki w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 32, pokój 219. 28932g

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA
w Poznaniu otwiera

KONKURS

na stanowisko

LEKTORA JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO

Wymagane kwalifikacje: ukończenie studiów wyższych (filologia klasyczna) oraz co najmniej 5-letnia praktyka dydaktyczna w zakresie nauczania języka łacińskiego. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w Dziale Kadr UAM — Collegium Minus, Al. Stalingradzka 1, pokój 21 w terminie do końca września br. K5890

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Zamkowa 6 m. 7. 28761g

Pomoc domową z gotowaniem do małżeństwa z jednym dzieckiem przyjmie. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, Grodzka 8 m. 4. 29604g

Ogrodnik z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy zaraz lub później. Stefan Płomiński, Masanów, poczta Wielowieś Kł., powiat Ostrowo Wlkp. 32432p

Uczniwego przedstawiciela na portrety poszukuje zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29040g

Stróż nocny potrzebny. Zgłoszenia: Zespół Hodowlany, Poznań, Ostrowska 99, pomiędzy godz. 15 — 17. 29046g

Chalupnicze oddam szyć skafandrow. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29055g

Fotograf (ka) — laborant (ka) tylko rutynowa siła potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Foto-Ciechosz, Poznań, Grunwaldzka 13. 29060g

Potrzebny pomocnik oraz dwóch uczniów kowalskich. Warsztat kowalско-slusarski, Poznań, Główna 40. 29064g

Gospodyni do gotowania i sprzątnięcia, bez noclegów, poszukuje. Zgłaszać się od godz. 17 do 19. Maria Sikorska, Poznań, Kancelerska 4 (za „Gospodą Targową”), tel. 646-63. 29088g

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 165. K4997

Kursy kroju i szycia, kroju i modelowania, spawania, samochodowe amatorskie i zawodowe, motocyklowe, językowe, obcych, organizuje TKWP. Zapisy w sekretariacie, Poznań, ul. Woźna 12, tel. 15-61, od 16-18, sobota od 14-16. K5487

Korespondencyjne kursy korespondencyjne. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 29422g

Porteplanowej gry udzieli początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29 wejście 8 m. 115 (oficyna). 26280g

Porteplanowej gry udzieli początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29 wejście 8 m. 115 (oficyna). 26280g

Dnia 28 września 1958 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr med. Roman, Witold Danielewski

kier. Zakładu Histopatologii i b. ordynator Oddz. Wewn. Szpitala im. Jurassa w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca P. Jezusa w Bydgoszczy o czym zawiadamia pogrążona w ciężkim smutku

K5972

ZONA

ś. t. p.

Tadeusz Witold Michciński

emer. wiceprezes PKO, b. dyr. Komun. Banku Kred., pracownik Narodowego Banku Polskiego po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 27 września 1958 roku, mój najlepszy, najtroskliwszy mąż, nasz ojciec i dziadek.

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 30 bm. o godz. 6 w kościele św. Michała. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 na Jutkowie. O tym zawiadamia

29580g

RODZINA

ś. t. p.

Tadeusz Michciński

odznaczony oficjalnym krzyżem Polonia Restituta złotym Krzyżem Zasługi. Były wiceprezes PKO, były dyrektor Banku Narodowego w Poznaniu i były pracownik Narodowego Banku Polskiego I Oddział Miejski w Poznaniu.

CZEŚĆ JEGO PAMECI! KOLEŻANKI I KOLEŻY DYREKCJA I RADA ZRZĄDOWA I Oddział Miejski Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu

29612g

POZNAŃSKIE BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW HUTNICZYCH I METALOWYCH
w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3
zawiadamia, że
od 15 października do 15 listopada 1958 r.
przeprowadzi

inwenturę blach cienkich

na magazynie przy ul. Spichrzowej 25.

Prosimy naszych odbiorców odebrać blachy cienkie z wymienionego magazynu najpóźniej do dnia 14 października br. K5870

ZAMIENIMY

4 kompl. nowych opon „Degum” o wym. 5,25 x 16 na opony nowe o wym. 6,00 x 16, najchętniej z przedsiębiorstw państwowych, lub spółdzielczych.

Oferty:

POZN. BIURO DOZORU TECHNICZNEGO
w Poznaniu, ul. Chudoby nr 5, pok. 13
K5914

Leszczyńskie Zakłady Galanterii Metalowej
w Lesznie, ul. Dąbrowskiego 1 — tel. 829

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie urządzenia stacji transformatorowej 15/0,4 kV 2x315 kVA oraz ułożenie kabla-250 m. Informacji udzieli

DZIAŁ INWESTYCJI L. Z. G. M.

Oferty składać do dnia 10. 10. 1958 r. K5856

Kupno

Staniel oraz celofan, nawet ścinki, kupimy każdą ilość. Poznań, tel. 49-02. 25937g

Anyż, gorczyce, kolender, koper włoski kupię. Wytwórnia Salutan. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp. 29065g

Kupię aparat do robienia dziurek (przystawek do maszyny do szycia). Pracownia bielizny, Poznań, Dzierżyńskiego 14 m. 3a. tel. 516-34. 28910g

Barak kupię. Zgłoszenia: Poznań, tel. 40-95. 28967g

Maszynę do szycia krakiewską i damską kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29286g

Nie trać czasu na kupno lub sprzedaż samochodu. Zażatwi Ci to szybko i fa chowo. Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych Poznań, Zwirzyńska 8, tel. 90-54. 28882p

Sprzedaż

Norki standardy sprzedam. Poznań-Jeżyce, Wawrzynca 33 m. 5. 24048g

Wózki głębokie, lakierowane, ceratowe spacerówki oraz dla lalek poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 26749g

Zabawki, galanterię zdobniczą i z tworzyw sztucznych sprzedaje hurtowo. Marian Czerwyczyński, Poznań, Głogowska 78. 27598g

Szafy kombinowane w o-rzechu oraz szafki do obu wia poleca Szczaniecki, Poznań, Chlebowa 26, tel. 93-02. 28035g

Norki szafir — carier silberu, szwedzkie sprzedam (15 tys. zł). Poznań, Poplińskiego 7 m. 7. Stanisławska. 28578g

Spiesznie sprzedam samochód marki „Opel-Kapitan”, Poznań, ul. Owsińska 4a. 28628g

Galanterię do łazienek, jak chromowane półeczki, wieszaki na ręczniki i do papieru toaletowego oraz drobne artykuły wodociągowe poleca: Koska, Poznań, ul. Dominikańska 5. 28631g

Lisy, norki platynowe — standard, nutrie hodowla nie okazynie sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Poznań, tel. 43-98. 28789g

Samochód ciężarowy „Mercedes” na ropę sprzedam, zamienię na osobówkę. Poznań, Czajcza 3. 28790g

Norki standardy szczenio nie sprzedam. Poznań, Bednarska 7, dojazd tramwajem 10. 28824g

Dnia 27 września 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra i ciocia, śp.

Waleria z Madalińskich Arczyńska

pogrzeb odbędzie się w środę, 1 października br. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kościelna 3. 29530g

ś. t. p.

Dnia 28 września 1958 r. zmarł, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i babka przeżywszy lat 68, śp.

z Cichych

Julianna Kwiatkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 października br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Główniej.

o tym zawiadamiają

SYNOWIE I CÓRKA Z RODZINA

29586g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE I EMALIERNIA

Poznań, ul. Wrzesińska 2

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wyposażenie

stacji transformatorowej 6/0,4 kV nr 93

przy ul. Krańcowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Rozpatrywane będą wyłącznie zgłoszenia uwzględniające wykonawstwo z materiałów własnych z wyjątkiem transformatora, który posiada zleceniodawca. Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Gł. Mechanika przy ul. Wrzesińskiej 2 (Dyrekcja) w godz. od 7 do 10 prócz świąt. Termin składania ofert w zamkniętych kopertach z nadrukiem „Przetarg” upływa z dniem 10 października 1958 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 11. 10. 58 r. o godz. 8 w siedzibie Zakładu przy ul. Wrzesińskiej 2. K5897

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MŁECZARSKICH ZAKŁAD REMONTOWO — MONTAŻOWY
w Poznaniu, ul. Krauthoffera 22

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiału zleceniodawcy różnych części do wirówek młeczarskich wg wzorów znajdujących się do wglądu ofertów w Dziale Zaopatrzenia Zakładu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem ceny i terminu wykonania należy składać w Sekretariacie Zakładu do dnia 5 października 1958 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 października 1958 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. 29262g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam silnik elektryczny marki „Schorch-Werke” A. G. Rheyd 30 KW 900 obr./min 380 V. silnik elektr. marki Allgemeine Maschinen Gesellschaft 22,8 KW 1450 obr./min. Silniki w bardzo dobrym stanie. Tartak Paro wy Kaszchorz pow. Wolsztyn tel. 3. 32081p

Nowy ciągnik „Ursus”, rok prod. 1957 oraz przyczepę dużyową okazuję sprzedam. Szczecin, Słaska 40 m. 13. 32080p

Kupon gabarytny z paczką PeKaO, drugi oryginalny angielski, kolorowy piatek sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28966g

Sprzedam samochód 6-osobowy „Pontiac” w bardzo dobrym stanie, nowe ogumienie. Stanisław Kaźmierczak, Witkowo, Polna 27, pow. Gniezno. 29220g

Norki standardy, lisy niebieskie sprzedam po korzystnych cenach Zespół Hodowlany nr 6, Poznań-Suchyła, działka Niewczasa. 29280g

Rury, kolana do pieców, siatki podłogowe, parka nowe do sit i inne polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268, sklep. 29471g

Formy metalowe do kregów studziennych Ø 800 mm — 3.500 zł za komplet, sprzedam — Gdańsk, Kołomyjska 9a, tel. 311-63. Inż. W. Motorycz. K5910

Zamienię lub sprzedam dwie nowe opony 16-525 na 15-560 oraz sprzedam 4 używane 16-600. Krzyż, Bleruta 24. 32431p

Cegły ułamkowa, kamień budowlany jednostronnie pływający, fundamentowy sprzedaje Biuro Sprzedaży Materiałów Budowlanych „Budulec” — Szczecin, ul. Słowackiego 7 m. 4, tel. 374-34. 32433p

Traktor „Lanz-Buldog” 2,5 KM w dobrym stanie 18.000 zł sprzedam. Tadeusz Grzegorek, Wierzyń, pow. Pleszew, poznańskie. 32435p

Sprzedam pianino jak nowe, Poznań, Karwowskiego 24 m. 5, dzwonić 3 razy. 32472p

Płuc ogrodniczy z motocyklem w dobrym stanie, na chodzie sprzedam. Jan Feifer, Świebodzin, ulica Świerczewskiego nr 28, woj. zielonogórskie. 32473p

Maszynę do szycia krakiewską rotacyjną z motorem sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 3. 28953g

Lisy srebrzyste zdrowe wyrósłynie wcześnie wykoiły sprzedam. Poznań, ul. Obronna 6. 28956g

Pospółkę marki 250 PN-53/B-6713, piasek odmiana I P. N-53/B-6711 dostarczam w każdej ilości zwrócić — Starolek. Przed. Państw. Spółdzielczych i Prywatnych. Zamówienia proszę kierować: K. Tomkowiak, Poznań, ul. Gajowa 3. 28964g

Sprzedam młocarnię szerokopłetwą, wał z korbowodem do motoru Lanz 25 KM, powozkę jednokonną. Kierstein, Łaziska, stacja kol. Wągrowiec. 28965g

Sprzedam maszynę dziewiarską 8/80 „Dubled”. Poznań, tel. 624-71. 28969g

Sprzedam rynnę do dachu i siatkę parkanową. Wiliński, Poznań, Promienista 26a. 28975g

Sprzedam wózek ceratowy, głęboki, Poznań, Ostrowska 180 m. 3 Zęgrze. 29020g

Lokale

Dwóch inżynierów poszukuje pokoju (razem lub oddzielnie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28955g

Pilnie poszukuję pokoju — zwrot kosztów remontu lub dam uczciwą opiekę nad dziećmi, domem. Oferty: Oborniki Wlkp., Zak. Poste-restante. 32434p

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i p. tr. front, centrum Poznania na podobne w Kiekrza lub pobliżu Kiekrza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28700g

Zamienię 2 mieszkania 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką i pokój z kuchnią samodzielne na 3 pokoje z kuchnią, łazienką samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28932g

Starsza pani (rezydentka) poszukuje pokoju ewent. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28722g

Dwie skromne panienki poszukują pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28762g

Zamienię mieszkanie: mały pokój, kuchnia, łazienka, piwnica — zupełnie samodzielne, wyłączone spod kwaterunku, po remoncie, parter — Łazarz, ul. Klonowicza, na większe, samodzielne, z wygodami, w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28764g

Młody inżynier na stanowisko (kawaler) poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28799g

Zamienię z powodu choroby 2 pokoje z urządzeniem przynależności i pokój z kuchnią, ogród wia sność na domek 2-3-pokojowy lub mieszkanie — barak mieszkalny. Poznań, Inżynierska 8 m. 6, Kierska. 28815g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej mojego ukochanego męża, naszego tatusia, śp.

Stefana Jaruzela

a w szczególności Księżom, Rodzinie, Znajomym, Kolegom, Lokatorom — za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty składam serdecznie

„BÓG ZAPŁAĆ”

żona z dziećmi 28858g

ś. t. p.

Wielebnemu Ks. Prof. Dr. A. Witkowiakowi, Duchownemu, Kierownikowi, Lokatorom Znajomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej, śp.

Prakseidy Szczepańskiej

oraz za złożone wieniec, kwiaty i współzucie serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ”

składa 28978g RODZINA

10 ton DRUTU STALOWEGO

sprężystego, gołego, twardego Ø 1,5 mm
oraz inne materiały zaopatrzeniowe

SPRZEDAMY

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela

SEKCJA ZAOPATRZENIA

POZN. ZAKŁ. PRZEM. MUZYCZNEGO
w Poznaniu, ul. Smolna 13

tel. 14-34 i 513-50

K5916

POWIATOWY ZARZĄD WETERYNARI
w Świebodzinie, ul. 30 Stycznia nr 20

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż drewnianej stodoły gospodarczej w PZLZ Szczaniec, powiat Świebodzin.

Cena wywoławcza — 20.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 15 października 1958 r. o godzinie 19 w PZLZ Szczaniec.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 12 października br. na rachunek Zarządu Wet. w NBP Świebodzin nr 1714-96-30.

W przetargu mogą uczestniczyć instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Ogłoszenia dokonywać można codziennie. W dni powszednie w godzinach od 8-15 w miejscu przetargu. K5935

Gospodarstwa: dwanaście morgowe, II klasa ziemia, z inwentarzem, zabudowaniem, światło elektr. przy Poznaniu — 85.000 zł; czterdziestomorgowe z inwentarzem, obszarne zabudowanie blisko Poznania — 160.000 zł oraz wiele innych gospodarstw sprzedawanych — również poszukuje Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26. 29083g

Sprzedam 1 ha ziemi z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym w Smiglu, Kilińskiego 15. 32469g

Jednorodzinna willa 2.600 m² ogrodu owocowego z wolnym mieszkaniem w Gnieźnie sprzedam. Brożek, Gniezno, Dalkowska 17. 32470p

Sprzedam dom 1-rodzinny, wolny z ogrodem, miastem powiatowe. Wozniak, Międzybóże, Plac Kościelny 11. 32471p

Sprzedam w Ostrowie Wlkp. 3-piętrowy dom w Rynku oraz willę 2-piętrową w nowej dzielnicy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28946g

Parcelę pod zabudowę 820 m² na Osiedlu Warszawskim sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28717g

10 ha ziemi pszenno — buraczano — warzywniczej położonej blisko Kalisza sprzedawam w całości lub w części

Dom Kultury w Roszkach

Niedawno we wsi Roszki w pow. krotoszyńskim nastąpiło otwarcie wybudowanego w czynie społecznym „Wiejskiego Domu Kultury”.

Budynek mieści salę widowiskową ze sceną, świetlicę do zajęć kulturalno-oświatowych, pomieszczenie na bibliotekę i szatnię. Przewidziano także mieszkanie dla kierownika świetlicy.

Głównym inicjatorem i niestrudżonym pracownikiem przy budowie Domu Kultury był Franciszek Pauter z Roszek.

Wartość Domu Kultury wynosi 700.000 zł. Do czynów miejscowej ludności dofinansowano kwotę 75.000 zł z rezerwy państwowej, 62.400 zł z funduszy Odbudowy Kraju i Stolicy i 20.000 zł z budżetu dodatkowego gromady.

(fk)

Odnaczenia w Ostrowie

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie przewodniczący Prezydium MRN — Marian Gilariski udekorował małżonków Juliana i Jana Wolniaków złotymi krzyżami zasługi, za długoletnie pożyte małżeńskie. Ponadto Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został za ofiarną pracę społeczną i zawodową radny Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie — inż. Julian Kornaszewski.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został znany w Ostrowie działacz kulturalny, prof. Leon Kaczmarek. Również za pracę w dziedzinie kultury, Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczony został Stanisław Nagel.

(mi)

Chodzież dotrzymała słowa

Powiatowy Komitet Odbudowy Kraju i Stolicy w Chodzieży na zjeździe wojewódzkim aktywnie SFOS-owskiemu w czerwcu br. postanowił wykonać roczny plan zbiórki. Postanowienie swoje zrealizował już 13 bm. W związku z tym Prezydium WKOK i S na ostatnim zebraniu postanowiło wyrazić Komitetowi w Chodzieży podziękowanie za pracę oraz wynagrodzić najbardziej aktywnych działaczy.

Zapomniane Tadeuszowo

Sprawa budowy szkoły w Tadeuszowie w powiecie średzkim datuje się od czerwca 1947 r. Kilkakrotnie wchodziła do planu inwestycyjnego. W roku 1950 dostarczono kompletną dokumentację, jednak plany nie zostały zrealizowane. Szkoła w Tadeuszowie nie jest do dzisiaj powiązana z żadną szkołą zbiorczą. Dzieci klas V, VI i VII uczęszczają do Srody odległej o 7 km.

W obecnej szkole, liczącej z górą 140 lat, znajdują się dwie izby lekcyjne o wymiarach 24 i 28 metrów kwadratowych, liczba dzieci w wieku szkolnym w obwodzie wynosi 118, z czego przyjęto tylko 100. Nauka odbywa się więc na trzy zmiany i kończy się o godz. 16.30. Nauczycieli jest trzech, dwóch nie posiada mieszkań.

W tej sytuacji Komisja użnała za konieczne zwrócić się do władz wojewódzkich o włączenie budowy szkoły w Tadeuszowie do planu inwestycyjnego na rok przyszły. (k)

Wrzesień Imieniny

30 włroek Hieronima, Zofia

Teatry

W Poznaniu jutro:

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 19 „Rozbity dzban”; NOWY — g. 19 „Amfion”; OPERETKA — g. 19 — „Bał w Sawoyu”; MARCINEK g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”.

W terenie dziś:

KALISZ — „Przygoda Florencia”; GRODZISK — „Ciotunia”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Śmiech zabroniony”; Stylowa: „Dezert” (polski, 14 l.); Wolność: „Mała uroczona plaża” (franc., 18 l.); Gnieźno — Lech: „Hele, na i mężczyźni” (franc., 18 l.);

Plany i budżety

Z myślą o przyszłym roku

W ostatnim minionym tygodniu odbyły się sesje terenowych rad narodowych celem uchwalenia planów i budżetów na rok przyszły. Sesje te wykazały, że potrzeby przekraczają możliwości finansowe; mimo to wiele planów zostało uwzględnionych i realizacja ich niewątpliwie przyczyni się do dalszego ożywienia naszego województwa. Drugą zaletą przyszłorocznych budżetów jest i to, że w większym stopniu niż dotychczas opierają się one na własnych funduszach.

Celem ożywienia gospodarczego

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Lesznie omówiono osiągnięcia i niedociągnięcia powiatu w I półroczu oraz po ożywionej dyskusji uchwalono plan gospodarczy i budżet dla powiatu leszczyńskiego na r. 1959. W obradach, nie po raz pierwszy, udział wzięli poseł Ziemi Leszczyńskiej — dr Widy-Wirski.

Ogólny budżet dla powiatu leszczyńskiego na rok 1959 wynosi 22,5 mln. zł. Z tej sumy na gospodarkę narodową przeznaczono przeszło 6 mln. zł, na oświatę — 7,5 mln. zł, zdrowie i kulturę fizyczną — 1,6 mln. zł, inwestycje — 2,2 mln. zł, z tego przypada na meliorację — 1,4 mln. zł i na kapitalne remonty mieszkań — 800 tys. złotych.

W planie gospodarczym na rok 1959 uchwalono m. in. dalszą rozbudowę przetwórczości owoców i warzyw w Rydzynie i Włoszakowicach oraz uruchomienie nieczynnej cegielni w Kąkolewie, Ulepszone zo-

staną nawierzchnie dróg w Drobnie, Zbarzewie i Łoniewie.

W resorcie oświaty przewiduje się wzrost liczby szkół przez usamodzielnienie klas w Krzycku Małym, Przybyszewie i Niechłodzie, zaś liczba oddziałów wzrośnie o dalsze 20. W Lasocicach otwarte zostanie przedszkole. W Bukowcu Górnym i Wilkowicach dotychczasowe punkty biblioteczne zostaną zamienione na gromadzkie biblioteki. Liczba tomów w bibliotekach i punktach wzrośnie o 4 tys. książek. W Świeciechowie, w miejsce dotychczasowego punktu pielęgniarskiego uruchomiony zostanie ośrodek zdrowia.

Uchwalono także program prac wykonywanych czynami społecznymi w zakresie melioracji, oświaty, kultury fizycznej i dróg na ogólną wartość ok. 2,5 mln. zł. Należy dodać, że pomoc państwa na poparcie czynów społecznych wyraża się sumą 500 tys. zł. (R)

Przede wszystkim melioracja

Również Powiatowa Rada Narodowa w Ostrzeszowie uchwaliła plan gospodarczy i budżet na rok 1959. Przewodniczący Prezydium PRN — inż. Stanisław Staszak w referacie swym naświetlił, jakie są główne zadania tego planu i budżetu.

Nowością jest to, że inwestycje planowane terenowo będą finansowane z dochodów własnych. A więc od pracy przedsiębiorstw i innych instytucji będzie uzależnione zrealizowanie przyszłorocznych zamierzeń.

Powiatowa Rada Narodowa zatwierdziła budżet po stronie dochodów i wydatków w wysokości blisko 23 mln. zł. Z najważniejszych inwestycji terenowych należałoby wymienić: wykonanie stadionu miejskiego w Ostrzeszowie kosztem 300 tys. zł, budowy szkoły podstawowej w Głuszynie — 750 tys. zł i wykonanie prac melioracji oraz zagospodarowanie łąk — 1.800 tys. zł.

W ramach inwestycji wojewódzkich na terenie powiatu zostanie uregulowana rzeka Prośna kosztem 2.500 tys. zł, dalsze nakłady inwestycyjne przewidziane są na lata następne. Zostanie też przeprowadzona regulacja „Strugi Kraszewickiej” — 400 tys. zł oraz regulacja rzeki „Polska Woda”, na którą przewidziany jest limit w wysokości 300 tys. złotych.

Radni przyjęli z zadowoleniem plan inwestycyjny na rok 1959, zamykający się sumą 3.760 tys. zł. W ramach tych kredytów zostaną zelektryfikowane takie wsie jak: Budownica, Kaliszkowice Kaliskie, Doruchów, Jelenie, Godziszewo, Przytocznica oraz PGR Torzeniec. Zdaniem radnych sprawa elektryfikacji powiatu winna jednak znaleźć większy „odźwięk” w Prezydium WRN.

W dyskusji mówiono także o tym, żeby kierownictwo poszczególnych, przejmowanych na rzecz miasta, zakładów produkcyjnych było obsadzone przez ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje. Zwrócono też uwagę na produkcję cegły, która pod względem jakości jest bardzo słaba. Poruszono także sprawę małych w stosunku do potrzeb kredytów na remonty mieszkaniowe oraz sprawę budownictwa mieszkowego. (ph)

Na rubieżach województwa

Przyszłoroczny budżet powiatu kępińskiego przewiduje trzykrotnie wyższe sumy na inwestycje powiatowe i miejskie niż w 1958 roku. Najważniejsze zamierzenia na rok 1959: budowa nowej hali produkcyjnej przez Państwowe Terenowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego na sumę 2.750.000 zł, przebudowa bloku mieszkalnego w Kępnie na nowym osiedlu kosztem 1.340 tys. zł, dalsze roboty melioracyjne na 1.800 tys. zł, wstępne koszty rozbudowy szpitala w Kępnie — 510.000 zł (uzyskane z dopłat alkoholowych), 610.000 zł pochłona inwestycje drogowe. Niezależnie z kredytów Prezydium WRN w roku 1959 przeprowadzi się elektryfikację dalszych 11 wsi kosztem 5.600 tys. zł.

Ogólna suma budżetu powiatu wynosi blisko 36 mln. zł po stronie dochodów i wydatków. Jest to suma o 30% większa od tegorocznego budżetu.

W dyskusji nad referatem radni poruszyli szereg potrzeb nie ujętych w planie gospodarczym i budżecie: sprawę budowy szkół, stosunkowo niskich kredytów na naprawy i budowę bitych dróg lokalnych, zbyt słabą jeszcze opiekę lekarską nad dziećmi szkolnymi na wsi, itp.

Powiatowa Rada Narodowa uchwaliła zarazem budżet dodatkowy z oszczędności wypracowanych w 1957 r. o łącznej sumie 1.519.000 zł, które przeznaczono na potrzeby rozwoju rolnictwa w powiecie 250.000, na cele oświaty 250.000, na potrzeby gospodar-

ki komunalnej i mieszkaniowej w Kępnie i powiecie — 300 tys. zł, na rozbudowę ośrodków zdrowia w powiecie — 56 tys. zł, na cele kulturalno-oświatowe — 52 tys. zł, w tym na Fundusz Grunwaldzki — 5 tys. zł, na Odbudowę Warszawy — 5 tys. zł, oraz 30 tys. zł dla Komitetu Obchodu Tyśiąclecia i 300-lecia Kępna, na urządzenie muzeum i odnowienie historycznych pomników w mieście i powiecie.

W końcowym punkcie obrad PRN wyraziła zgodę na przyjęcie wsi Rzętnia z powiatu ostrzeszowskiego w granice powiatu kępińskiego do GRN Kąrkowy. (zp)

Będzie można kupić

Zakłady Przemysłu Gumowego w Dębicy wyprodukowały pierwszą partię nie wytwarzanych dotychczas w kraju detek o rozmiarach 325x16 do motocykli 250 ccm. Produkcja oparta jest o dokumentację polskich inżynierów i najlepsze importowane surowce. Deteki nie ustępują doskonałym zagranicznym wyrobom tego typu. Do końca roku zakłady „Dębica” wyprodukują kilkanaście tysięcy sztuk.

Kronika wypadków

- Roman Szymkowiak, prowadzący — jak ustaliła MO — po pijanemu samochód osobowy, zderzył się z traktorem w Lubowie (pow. Gnieźno). Wóz został uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.
- Na stacji PKP w Kórniku (pow. Śrem), pociąg przejechał 47-letniego Walerego Jodela.

Korespondenci piszą:

Ze SRODY

W Lubonieczku koło Zaniemyśla 21 bm. spaliła się stodoła i szopa. Podpalili dzieci. Niedawno ogień strawił również stodołę Antoniego Muszyńskiego. Właściciel przy ratowaniu dobytku uległ poważnym obrażeniom i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł.

W roku 1956 — przeszło tysiąc rolników otrzymało ulgi podatkowe wynoszące ogółem przeszło 4 mln. zł. W roku minionym 800 rolników korzystało z ulg. Niestety, wielu z nich w dalszym ciągu liczy na obniżkę, nie starając się podnieść dochodowości swoich gospodarstw. Niejednemu rolnikowi dług podatkowy wejdzie na hipotekę.

45 ławników do Sądu Powiatowego i 6 do Sądu Wojewódzkiego wyłiera powiat średzki.

6 konwi do mleka, 5 żelazek do prasowania, 5 obrusów i aparat do wyciskania soku — otrzymali rolnicy w nagrodę za czyste mleko.

Harcerze z Kostrzyna obchodzili 40-lecie, a 25-lecie harcerski. Miasto ufundowało z tej okazji harcerzom sztandar i przekazało park harcerski, obejmujący 3500 m² ziemi.

Kierownicy szkół podstawowych w gromadzie Dominowo domagają się uruchomienia punktu dentystycznego dla dzieci.

Z GNIEZNA

Koło byłych wychowanków Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie złożyło hołd pomordowanym 15 lat temu obywatelom Gniezna uwiecznionym w Rawiczu za działalność o wyzwolenie Ojczyzny.

Dla przekazania dalszym pokoleniom pamięci o zbrodniach faszyzmu niemieckiego została odsłonięta tablica pamiątkowa przez ojca trzech zamordowanych synów — ob. Zielińskiego. W uroczystościach wzięło także udział wojsko, harcerstwo i powstańcy wielkopolscy.

Zbiórka na SFOS w Gnieźnie trwa do połowy października. Do 17 września wpłynęły już drobne kwoty od Gnieźnieńskich Zakładów

Garbarskich, Kol. Klubu Sport. „Wiłko”, Gnieźnieńskich Zakładów Gastronomicznych, Wiejskiego Domu Kultury. Sumy wpłacone wynoszą po kilkadziesiąt złotych. W tym roku z SFOS 160 tys. złotych zostało przekazanych na dokończenie budowy „Domu Nauczyciela”.

Harcerze gnieźnieńscy obchodzili jubileusz 45-lecia swojej organizacji. Na te uroczystości przybyli b. harcerze z najbardziej odległych zakątków kraju. (mi)

Z RAWICZA

Zgodnie z uchwałą PRN uległa likwidacji gromady Dubin, Golińska Wielka, Izbice, Sarnowa i Stupia Kapitulna. Likwidacji ulegnie również GRN Rozstępniewo i zostanie w to miejsce utworzona gromada Miejska Górka. W ten sposób w mieście 15 gromad, pozostanie 10, co przyczyni się do obniżenia kosztów utrzymania administracji.

Duża płynność kadr w cegielniach jest powodem niewykonania planów. W Rozstępniewie w sierpniu na planowane 460 tys. sztuk surowki cegielni wykonano 332 tys., a zamiast 360 tys. szt. wypatu, wykonała tylko 264 tys. sztuk. (wt)

Odpowiadamy

K. Kaczmarek Leszno: Dyrekcja Kin w Poznaniu zwróciła uwagę kierownictwu Kina Panoramy na uprzejme i właściwe traktowanie widzów. (5971)

Jan Piwoński Nowy Tomyśl: Istotnie, ma Pan rację, notatkę podaliśmy mylnie. Za zwrócenie uwagi dziękujemy. (6104)

M. J. Rawicz: List Pani przekazałmy do PKS-u. Rzeczywiście konduktor postąpił bardzo niegrzecznie. (6669)

Henryk Jabłoński — Łowicz: List Pana przekazałmy według życzenia p. Arkademu Fiedlerowi. (6197)

Sypniewski Leszno: O braku szkół do zapraw pisaliśmy już niejednokrotnie. Ostatnio w ubiegłą niedzielę tj. 7. 9. 58 r. (6227)

Z Wielkopolski i z kraju

Sport

„Olimpiada” wojskowych zakończona

Zwycięzcami spartakiady narodów zaprzyjaźnionych armii zostali sportowcy ZSRR, którzy uzyskali 68 pkt, przed NRD — 56. CSR — 50, Bułgaria — 45, Węgry — 41, Chinami — 40, Rumunią — 38 i Polską — 35 pkt.

W ostatnim dniu Polacy odnieśli kilka sukcesów. Piątkowski wygrał rzut dyskiem wynikiem 55.15 m. Rzut oszczepem mężczyzn, koronna konkurencja Polaków zakończył się zwycięstwem Radziwonowicza — 75.31 m. Swatowski na 200 m. był drugi z czasem 21,5 za Mandlikiem (CSR) — 21,2 sek., a Jochman startujący w biegu na 1500 m. był trzeci w czasie 3.46.4 min. Podwójny sukces odnieśli Polacy w biegu na 10 km. Wygrał Krzyszkwik — 29.11,0 min. przed Ożogiem — 29.12,0 min.

Nasza sztafeta 4x400 m., biegnąca w składzie: Polk, Kowalski, Mach, Swatowski, zdobyła złoty medal. Pierwsze miejsce zdobył również nasz pięciarz Niedzwiedzki, wygrywając z Secely (Rumunia).

Polscy ciężarowcy — Beck, Bohenek, Sommerfeld — zdobyli brązowe medale.

W hokeju na trawie „ostatnie” akordy. Oto wyniki: Warta — AZS Kat. 2:1, Start — Wiłko 2:2, AZS Pz — Polonia Sroda 1:1, Grunwald — Piast 5:1, Stella — Siemianowiczanka 4:0. Kto sięgnie po tytuł mistrza Polski? Stella. A wicemistrzem ma szansę zostać Grunwald, mając bardzo korzystny stosunek bramkowy. Kto spadnie? Pretenduje do tego czterech kandydatów: AZS Pz, Piast, Polonia i AZS Katowice.

Rugbiści Posnani przysięgli atak na miejsce przodownika tabeli. Pokonali zwycięzcy poprzedniego gdańskiego AZS 8:6. O le rugbiści Posnani nie przetrwają nikt zwycięskiej passy — beniaminek I ligi może zgotować niespodziankę wielkiego kalibru.

Kolarze walczyli na szosie. Po raz szósty w wyścigach kolarzy pocztowców triumfował Dudek z Leszna, który wraz z Kaczmar-

Mimo jesieni panuje na wszystkich odcinkach życia sportowego w Wielkopolsce duże ożywienie.

Jeszcze białą kilka tygodni, ażakończą swoje zmagania ruchliwi w tym roku wodniacy, kolarze, hokeiści, motocykliści, reprezentanci naszego jeździectwa i in. Na placu boju pozostaną ci, którzy „kryją” się po halach — bokserzy, zapaśnicy, strzelkarze czy szermierze.

W ostatnią niedzielę kibice Poznania mieli do wyboru i koloru — moc imprez sportowych różnego rodzaju.

Lekkoatleci Warty rozegrali spotkanie towarzyskie z wrocławskimi Czarnymi. Wygrali nieznacznie goście 133:130. Z wyników, obok Begiera (piszemy o tym osobno) dobrze wypadł na 3000 m. Mierzejewski (W), który poprawił rekord okręgu, uzyskując czas 8.37.0 min. Po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją, na bieżnię wyszedł Jarzembowski, który wygrał w niedzielę biegi na 100 i 200 m. w 11.1 i 22.6 sek. Zbyszek Orywał „truchciłkiem” przebiegł 400 m. w czasie 50.3 i 110 pl. — 17.4 wygrywając te konkurencje.

W hokeju na trawie „ostatnie” akordy. Oto wyniki: Warta — AZS Kat. 2:1, Start — Wiłko 2:2, AZS Pz — Polonia Sroda 1:1, Grunwald — Piast 5:1, Stella — Siemianowiczanka 4:0. Kto sięgnie po tytuł mistrza Polski? Stella. A wicemistrzem ma szansę zostać Grunwald, mając bardzo korzystny stosunek bramkowy. Kto spadnie? Pretenduje do tego czterech kandydatów: AZS Pz, Piast, Polonia i AZS Katowice.

Rugbiści Posnani przysięgli atak na miejsce przodownika tabeli. Pokonali zwycięzcy poprzedniego gdańskiego AZS 8:6. O le rugbiści Posnani nie przetrwają nikt zwycięskiej passy — beniaminek I ligi może zgotować niespodziankę wielkiego kalibru.

Kolarze walczyli na szosie. Po raz szósty w wyścigach kolarzy pocztowców triumfował Dudek z Leszna, który wraz z Kaczmar-

W ostatnią niedzielę kibice Poznania mieli do wyboru i koloru — moc imprez sportowych różnego rodzaju.

Lekkoatleci Warty rozegrali spotkanie towarzyskie z wrocławskimi Czarnymi. Wygrali nieznacznie goście 133:130. Z wyników, obok Begiera (piszemy o tym osobno) dobrze wypadł na 3000 m. Mierzejewski (W), który poprawił rekord okręgu, uzyskując czas 8.37.0 min. Po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją, na bieżnię wyszedł Jarzembowski, który wygrał w niedzielę biegi na 100 i 200 m. w 11.1 i 22.6 sek. Zbyszek Orywał „truchciłkiem” przebiegł 400 m. w czasie 50.3 i 110 pl. — 17.4 wygrywając te konkurencje.

W hokeju na trawie „ostatnie” akordy. Oto wyniki: Warta — AZS Kat. 2:1, Start — Wiłko 2:2, AZS Pz — Polonia Sroda 1:1, Grunwald — Piast 5:1, Stella — Siemianowiczanka 4:0. Kto sięgnie po tytuł mistrza Polski? Stella. A wicemistrzem ma szansę zostać Grunwald, mając bardzo korzystny stosunek bramkowy. Kto spadnie? Pretenduje do tego czterech kandydatów: AZS Pz, Piast, Polonia i AZS Katowice.

Rugbiści Posnani przysięgli atak na miejsce przodownika tabeli. Pokonali zwycięzcy poprzedniego gdańskiego AZS 8:6. O le rugbiści Posnani nie przetrwają nikt zwycięskiej passy — beniaminek I ligi może zgotować niespodziankę wielkiego kalibru.

Kolarze walczyli na szosie. Po raz szósty w wyścigach kolarzy pocztowców triumfował Dudek z Leszna, który wraz z Kaczmar-

W ostatnią niedzielę kibice Poznania mieli do wyboru i koloru — moc imprez sportowych różnego rodzaju.

Lekkoatleci Warty rozegrali spotkanie towarzyskie z wrocławskimi Czarnymi. Wygrali nieznacznie goście 133:130. Z wyników, obok Begiera (piszemy o tym osobno) dobrze wypadł na 3000 m. Mierzejewski (W), który poprawił rekord okręgu, uzyskując czas 8.37.0 min. Po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją, na bieżnię wyszedł Jarzembowski, który wygrał w niedzielę biegi na 100 i 200 m. w 11.1 i 22.6 sek. Zbyszek Orywał „truchciłkiem” przebiegł 400 m. w czasie 50.3 i 110 pl. — 17.4 wygrywając te konkurencje.

W hokeju na trawie „ostatnie” akordy. Oto wyniki: Warta — AZS Kat. 2:1, Start — Wiłko 2:2, AZS Pz — Polonia Sroda 1:1, Grunwald — Piast 5:1, Stella — Siemianowiczanka 4:0. Kto sięgnie po tytuł mistrza Polski? Stella. A wicemistrzem ma szansę zostać Grunwald, mając bardzo korzystny stosunek bramkowy. Kto spadnie? Pretenduje do tego czterech kandydatów: AZS Pz, Piast, Polonia i AZS Katowice.

Rugbiści Posnani przysięgli atak na miejsce przodownika tabeli. Pokonali zwycięzcy poprzedniego gdańskiego AZS 8:6. O le rugbiści Posnani nie przetrwają nikt zwycięskiej passy — beniaminek I ligi może zgotować niespodziankę wielkiego kalibru.

Kolarze walczyli na szosie. Po raz szósty w wyścigach kolarzy pocztowców triumfował Dudek z Leszna, który wraz z Kaczmar-

Popularny już w kołach 1-a Zenek jest również utalentowanym skoczkiem wzwyż (1,80 m) — stanowi naszą wielką nadzieję na Olimpiadę 1960 r. w Rzymie. (tz)

